Cena 15 g.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Dziś 20 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76 Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 253-79, 292-46, 246-34.

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 z

Rok VIII. Kraków-Lwów, niedziela 2 czerwca 1935 Nr. 151 ABC

Frank i reforma ustroju

Rząd p. Flandin'a przyszedł do steru przed siedmiu miesiącami po upadku gabinetu p. Gastona Doumergue'a. P. Doumergue odszedł, ponieważ związał swój los z projektem reformy ustroju, wzmacniającym stanowisko głowy państwa i rządu, oraz ograniczającym, w skromnej zresztą mierze, uprawnienia parlamentu. Wraz ze swoim niezrealizowanym programem naprawy ustroju, były Prezydent Republiki powrócił był na głuchą prowincję w zacisze domowe.

Następcą został członek tego samego gabinetu p. Doumergue'a, minister finansów, p. Flandin. Oświadczył on, obejmując władzę, że reformę ustroju odkłada na czas nieograniczony, że uwagę główną poświęci finansom, a pozatem nadmienił, iż rząd jego jest „ostatnią próbą uszanowania dotychczasowych metod parlamentarnych". Po kilkumiesięcznem sprawowaniu rządów p. Flandin upadł na obronie franka i równowagi budżetu, dla którychto celów zażądał od parlamentu pełnomocnictw do końca bieżącego roku.

Przyczyny upadku obu ostatnich gabinetów paryskich, napozór różne, sprowadzają się do tego samego zagadnienia: reformy dotychczasowych, parlamentarnych metod rządzenia, jak mówił wczorajszy premjer Flandin. Aby obronić franka trzeba bowiem zrównoważenia budżetu, aby zrównoważyć budżet trzeba przeprowadzić oszczędności, na które nigdy nie udzieli swego przyzwolenia dzisiejsza Izba, wszechwładnych i spoglądających w stronę swoich okręgów wyborczych, francuskich deputowanych. Oszczędności budżetowe nie są i nie mogą być popularne, bo przymusowa konwersja papierów państwowych uderza po kieszeni rentjera, obniżenie płac rewoltuje potężne syndykaty urzędnicze, tworzące we Francji państwo w państwie, i wreszcie reforma ubezpieczeń społecznych rozkiełza namiętności lewicy.

Naprawa finansów wymaga zabiegów niepopularnych, a więc w ustroju, w którym właśnie popularność stoi u władzy staje się niemal kwadraturą koła.

Francja jest krajem, któremu bogactwo i potęga pozwalały najdłużej znosić formy rządzenia niedostosowane do współczesnych. trudnych warunków i problemów. Wielki kryzys finansowy z lat 1925—1926 udało się Francuzom przezwyciężyć jedynie dzięki wielkiemu autorytetowi osobistemu, jaki posiadał wśród swoich rodaków Rajmund, Poincarè, który rzucił wtedy na szalę, prócz znaczenia politycznego, swoją ogromną wiedzę i doświadczenie fachowe w dziedzinie administracji finansowej państwa. W roku ubiegłym, kiedy rządy sprawował p. Doumergue, sytuacja była już znacznie trudniejsza, skoro ten wierny republikanin i stary parlamentarzysta, niewątpliwie przywiązany do dawnych metod rządzenia, uznał za warunek niezbędny skutecznego sprawowania władzy we Francji, reformę jej ustroju politycznego.

Pomimo, że od czasu krwawych wypadków na paryskim placu Zgody, w dniu 6. lutego i od śmierci Stawiskiego, oraz sędziego Prince'a nastąpiło w opinji publicznej uspokojenie, to jednak sprawa reformy ustroju nie zeszła z porządku dziennego, a postulaty wysunięte przez Doumergue'a i głoszone przez Tardieu nie straciły żywotności.

Upadek gabinetu p. Flandin'a i pomimo formalnego powodzenia misji p. Buissona oczywista niezaradność Pałacu Burbońskiego wobec zagadnienia finansowego zaostrzy niewątpliwie położenie i wzmoże działalność obu skrzydeł skrajnych: czerwonego i białego, które rozwijają masową agitację w kraju, bynajmniej nie przyjazną obecnemu reżimowi.

Polska opinja śledzi wypadki zachodzące we Francji z tem większą uwagą, że pomyślny rozwój jej położenia wewnętrznego musi być gorącem życzeniem kraju sojuszniczego.

Z. S.

Sesja nadzwyczajna Sejmu zwołana

Pierwsze posiedzenie 5. b. m.

WARSZAWA, 1. 6. (Tel. wł. G.). Dziś w południe odbyło się posiedzenie plenarne klubu BB. Zapowiedziane na godzinę 11, rozpoczęło się ono dopiero około godziny 12-tej i trwało 5 kwadransów. Posiedzenie to, w którem wziął udział premjer Sławek i około 300 posłów, oraz senatorów, poświęcone było omówieniu trzech projektów ustaw wyborczych i zakończyło się jednomyślnem ich uchwaleniem. Przed posiedzeniem klubu odbyło się jeszcze zebranie poszczególnych grup posłów i senatorów BB., na którem wysuwano liczne zastrzeżenia i omawiano ewentualne poprawki. *Jednakowoż zastrzeżenia te nie wywarły żadnego wpływu na faktyczny przebieg posiedzenia klubu, które stało się wielkiem zwycięstwem prezydjum BB.*

Sanojca — vox populi B. B.

Posiedzenie zagaił premjer Sławek, wzywając obecnych do uczczenia 2-minutowem milczeniem pamięci Marszałka Piłsudskiego. Następnie wicemarszałek Car zreferował ustawę o wyborze Prezydenta Rzplitej, a poseł Podoski ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu. Po referatach wywiązała się krótka dyskusja, która w niczem nie wpłynęła na przesądzony zgóry wynik posiedzenia.

Sytuację najlepiej ujął pos. *Sanojca*, który oświadczył, że *wprawdzie wszystko się w nim burzy, ale uważa, że powaga chwili nie pozwala na dyskusję nad projektami ordynacji, ani na zgłaszanie żadnych poprawek.* Trzeba raz skończyć z ordynacją, wszystko jedno jaką i uchwalić przedłożone projekty. Ten sam pogląd wyraził pos. Kozłowski z Garwolina, który demonstracyjnie uścisnął dłoń posła Sanojcy.

Działacz robotniczy, Dratwa, wyraził obawy, że głosowanie na osoby wówczas, gdy kandydaci będą wyłącznie rekrutować się ze zwolenników obozu rządowego, może doprowadzić do gorszących walk, w których zwycięży ten, kto będzie więcej krzyczał, lub miał więcej pieniędzy. Były socjalista pos. Pączek narzekał, że nieuwzględniono zasady oparcia ordynacji wyborczej do Senatu o związki zawodowe, wprowadzono natomiast niedemokratyczny, jego zdaniem, cenzus naukowy. Pos. Polkowski, z okręgu wileńskiego, zapytywał co będzie z klubem BB i wyraził obawę, że przy nowej ordynacji przemożny wpływ na wybory będą miały władze administracyjne.

Przemówienie prem. Sławka

Zabrał następnie głos premjer Sławek, który w odpowiedzi oświadczył, *że według jego mniemania, wyborcy powinni raczej głosować na tego, co mniej krzyczy. Przy wyborach musi być pewna namiętność i żadna ordynacja wyborcza jej nie usunie.* Jeśli mowa o administracji, to trzeba będzie podjąć energiczną walkę z lizusami administracyjnymi, by społeczeństwo mogło bez nacisku wyrazić swoją wolę.

BB będzie istnieć, ale ulegnie pewnej ewolucji. Potem zarządzono dwukrotne głosowanie za projektami i przeciw nim. Za projektami głosowali wszyscy posłowie i senatorowie bez wyjątku, przeciw nie odezwał się ani jeden głos. Po posiedzeniu odbyło się zebranie prezydjum klubu BB, na którem uchwalono przedsięwziąć kroki, aby ustawa wyborcza była jak najszybciej przeprowadzona przez Sejm i Senat.

O godzinie 2-giej pop. przybył do Sejmu szef biura prezydjum Rady Ministrów, Paczoski i przywiózł dekrety zwołujące Izby Ustawodawcze na sesję nadzwyczajną od dnia 1 czerwca. W dekrecie zaznaczone jest wyraźnie, że porządek dzienny sesji obejmuje ustawę o wyborze Prezydenta Rzplitej, oraz ustawę o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Termin pierwszego posiedzenia nie został jeszcze wyznaczony. W kołach parlamentarnych utrzymuje się jednak przekonanie, że 5 czerwca, t. zn. w środę, odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu i Senatu dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Merytoryczne obrady Sejmu rozpoczną się zaraz po Zielonych Świętach.

Zasady uchwalonego projektu

WARSZAWA. 1. VI. (Tel. wł. G). Uchwalone dziś przez klub B. B. ustawy wyborcze zawierają naogół te same zasady, które podawaliśmy przy rozpoczynaniu obrad grup konstytucyjnych. Grupy te wprowadziły tylko do pierwotnych projektów następujące poprawki.

W ordynacji sejmowej podwyższono liczbę posłów z 200 na 208 i liczbę okręgów wyborczych ze 100 na 104. Ustalono też, że w skład zgromadzeń okręgowych wchodzą poza poprzednio wymienionymi delegatami samorządów terytorialnego i gospodarczego delegaci zgłoszeni po jednym conajmniej przez 500 wyborców zamieszkałych w okręgu wyborczym. **Podpisy na zgłoszenia muszą być uwierzytelnione przez notarjusza za opłatą 10 gr. od podpisu.** Trzecia poprawką jest to, że w wyniku głosowania otrzymują mandaty poselskie dwaj kandydaci, którzy dostaną największą ilość głosów, niemniej jednak niż 10.000. Poprzednio minimum to wynosiło 15 tys.

W ordynacji senackiej obok wyborców z tytułu zasługi osobistej, czyli tak zwanej elity i z tytułu zaufania obywateli, dodano jeszcze trzecią kategorię — z tytułu wykształcenia. Kategoria ta obejmuje obywateli, którzy ukończyli szkołę średnią lub zawodową typu licealnego, albo szkołę oficerską lub szkołę podchorążych, dalej obywateli, którzy przed wprowadzeniem nowego ustroju szkolnego ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z wymienionymi powyżej, albo posiadali stopień oficerski. Prawo wybierania nie przysługuje jednak żadnej kategorii tych obywateli, którzy nie ukończyli 30 lat życia.

Burza nad powiatem rohatyńskim

ROHATYN. 1. 6. (PAT). Onegdaj w godzinach wieczornych przeszła nad powiatem rohatyńskim gwałtowna burza połączona z oberwaniem chmury nad gminą Knihinicze.

Burza wyrządziła wielkie szkody w zasiewach i zniszczyła częściowo szereg zabudowań.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia jutrzejszego: **pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem. Noc chłodna, w ciągu dnia temperatura** 15 do 18 stopni. **Słabe wiatry miejscowe.**

Skład nowego rządu Francji

PARYŻ. 1. VI. (PAT). O godz. 1-szej w nocy Havas podał z zastrzeżeniem dokonania zmian następującą nieoficjalną listę członków gabinetu: prezydjum Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych **Fernand Bouisson**, ministrowie stanu bez teki **Józef Caillaux, Heriot, Marin**, marszałek **Petain.** Minister spraw zagranicznych **Laval**, sprawiedliwość **Pernot.** Obrona narodowa gen. **Maurin**, marynarka **Pietry**, przemysł i handel **Laurent Eynac**, finanse **Palmade**, oświata **Mauriac Roustand**, roboty publiczne **Paganon**, kolonje **Rollin**, praca **Frossard**, rolnictwo **Roy**, zdrowie **Lafont**, poczta i telegraf. **Mandel**, podsekr. stanu w prezydjum Rady ministrów **Catalas.**

Premjer przedstawił skład gabinetu prezydentowi **Lebrun** dziś rano.

PARYŻ. 1. 6. (PAT). Fernand Bouisson utworzył ostatecznie rząd. Skład nowego gabinetu jest taki, jaki podała dziś w nocy agencja Havasa, z tą jedynie poprawką, że upatrzony na stanowisko ministra rolnictwa Henry Roy ma być mianowany dopiero w dniu dzisiejszym, ponieważ dotychczas nie wyraził on zgody na objęcie teki. Pozatem Catala mianowany został podsekretarzem stanu w prezydjum Rady Ministrów i w Min. Spraw Wewnętrznych.

Bouisson ma dobrą prasę

PARYŻ, 1. 6. (PAT). Nowy rząd ma dziś doskonałą prasę. Dzienniki wyrażają przekonanie, iż rząd bronić będzie energicznie franka. Nowy gabinet nie będzie miał trudności w uzyskaniu votum zaufania.

„Le Petit Parisien" pisze, że cały kraj poprze bez zastrzeżeń politykę rządu w obronie franka i że niebezpieczeństwo dewaluacji zostało zażegnane.

„Le Journal" uważa, iż rząd Bouisson'a opiera się na trwałej podstawie i przypuszcza, że pełnomocnictwa i wakacje parlamentu dadzą rządowi dużą swobodę ruchów.

„Le Matin" pisze, że nowy gabinet wzbudza zaufanie przez swą jednolitość i fachowość. Zwolennicy dewaluacji — podkreśla dziennik — zostali zdecydowanie pozbawieni wpływów.

„L'Echo de Paris" podkreśla, że rząd bierze na siebie ciężką odpowiedzialność i że czekają go trudności.

Według „L'Ere Nouvelle", zadaniem rządu będzie obrona waluty przez sanację budżetową. Jest to zadanie trudne, — zauważa dziennik, — któremu jednak się podoła.

Zapowiedź przemówienia min. Lavala

PARYŻ, 1. 6. (PAT). Senacka komisja spraw zagranicznych, po dokonaniu wymiany poglądów na temat sytuacji międzynarodowej, a w szczególności na temat ostatnich podróży min. Lavala oraz mowy kanclerza Hitlera, postanowiła natychmiast po ukonstytuowaniu się nowego rządu zwrócić się do ministra spraw zagranicznych z prośbą, by poinformował członków komisji o sytuacji międzynarodowej.

Komisja zajmowała się również położeniem cudzoziemców we Francji. Wielu członków komisji zwracało uwagę na pewne sprzeczności administracyjne w tej dziedzinie. Postanowiono poświęcić tej sprawie specjalne posiedzenie.

Odprężenie w stosunkach włosko-niemieckich

PARYŻ, 1. 6. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu, że daje się tam zauważyć pewne *odprężenie w stosunkach włosko - niemieckich.* Tłomaczy się to w znacznej mierze chęcią Włoch pozyskania współpracy Niemiec. Korespondent Havasa podkreśla również, że niemiecki ambasador von Hassel po powrocie z Berlina był przyjęty przez podsekretarza stanu Suvicha i będzie przyjęty przez Mussoliniego.

Plebiscyt w Grecji odbędzie się w lipcu

ATENY, 1. 6. (PAT). Plebiscyt w sprawie ustroju Grecji, mający dać odpowiedź na pytanie, czy będzie przywrócona monarchja, odbędzie się w drugiej połowie lipca.

Szlachecki bolszewizm w Niemczech

BERLIN, 1. 6. (PAT). W organie niemieckiego stanu żywicielskiego „National - Sozialistische Landespost", ukazał się artykuł pt.: *„Szlachecki bolszewizm"*, skierowany *przeciw kołom obrońców wielkiej własności ziemskiej.* Organ narodowo - socjalistyczny mówi o „wprowadzeniu w błąd" opinji publicznej przez wspomniane koła, a nawet zarzuca im przeciwstawianie się zasadniczym linjom narodowo - socjalistycznej polityki państwowej.

Jako przykład przytoczona została enuncjacja, którą ogłosił ostatnio „Deutsche Adelsblatt" na obronę wielkiej własności ziemskiej, iż „według oceny rzeczoznawców, tworzenie olbrzymich domen i gospodarstw kolektywnych w Rosji ma szczególnie odpowiadać zadaniom aprowizacji w ramach gospodarki wojennej". Na szczęście, dodaje „National - Sozialistische Landespost", niewątpliwie przeważająca większość szlachty i ziemian niemieckich odrzuca kategorycznie uzasadnianie swej egzystencji przy pomocy eksperymentów bolszewickich.

64 Anglików ofiarą trzęsienia ziemi

LONDYN. 1. VI. (PAT). Ministerstwo lotnictwa donosi, że **ofiarą trzęsienia ziemi w Beludżystanie padło 34 Anglików. W tej liczbie jeden oficer pilot, należący do brytyjskiego lotnictwa wojskowego.**

„Reuter" donosi Quetta, że pozatem **zginęło 30 innych Anglików.** Wstrząsy ziemi były szczególnie gwałtowne wzdłuż toru kolejowego. **Pomiędzy Kalatą a Quettą zginęło 4/5 ludności.** Wszystkie budynki są zniszczone. Ogólna liczba ofiar katastrof dochodzi do 30.000 osób.

Niemiecka odpowiedź na mowę kanclerza Austrji

BERLIN. 1. IV. (PAT). Mowa kanclerza austrjackiego Schuschnigga, **spotkała się z ostrą repliką na łamach urzędowego „Voelkischer Beobachter"**, którego naczelny redaktor dr. Walter Schmitt w tonie ironicznym omawia oświadczenie Schuschnigga, iż dzień 25. lipca był dla Austrji plebiscytem.

Dotychczas — zauważa dr. Schmitt — była to data usiłowanego przewrotu politycznego, który podjęto, ponieważ **rząd, łamiąc konstytucję, zasadniczo uniemożliwiał powszechne wybory.** W przyszłości więc fakt **zdławienia we krwi manifestacji** przekonań ludowych trzeba będzie, według nowej terminologji wiedeńskiej, uważać za plebiscyt. Autor daje do zrozumienia, że Schuschniggowi mogło chodzić chyba tylko o osłabienie wrażenia, jakie stanowisko Hitlera w kwestji austrjackiej wywarło również zagranicą.

Podobnie krytycznie ustosunkowuje się do mowy Schuschnigga „Deutsche Allgemeine Ztg.", „Berliner Boersenztg.", oraz szereg innych pism.

Skok ze spadochronem do morza

MOSKWA. 1. VI. „Tass" donosi, że znany skoczek spadochronowy Aleksandrow dokonał w Suchum **po raz pierwszy w historji lotnictwa skoku ze spadochronem do morza.** Aleksandrow skoczył z wysokości 2.500 m. w odległości 7 klm od brzegu. Na wysokości 1.350 otworzył spadochron i w odległości 20 m. od wody **spadochron odrzucił, wskoczył do morza i dopłynął do brzegu.**

Ribbentropp jedzie do Londynu

BERLIN. 1. VI. (PAT). Nominacja von Ribbentropa na nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora do specjalnych poruczeń, ogłoszona w chwili, gdy przewodniczyć on ma delegacji niemieckiej, wyjeżdżającej do Londynu na rokowania morskie, **świadczy niewątpliwie o olbrzymiem znaczeniu, jakie rząd Rzeszy przywiązuje nietylko może do mających się rozpocząć rokowań morskich, ile do faktu wyrażenia przez W. Brytanję zgody na rozpoczęcie bezpośrednich rozmów z Rzeszą na ściśle określony temat.**

Ze wszystkich wynurzeń urzędowych oraz z inspirowanych artykułów prasowych przebija wciąż nadzieja, że za pośrednictwem Londynu dojdzie do porozumienia między Rzeszą a mocarstwami zachodniemi. Okazję rozpoczynających się we wtorek rokowań morskich w Londynie wyzyskał rząd Rzeszy, by podkreślić najdalej idącą kurtuazję w stosunku do rządu W. Brytanji. Ambasador Ribbentrop, który, jak wiadomo, występował w ciągu ubiegłego roku jako pełnomocnik rządu Rzeszy do spraw rozbrojeniowych, **cieszy się przytem dużem osobistem zaufaniem kanclerza Hitlera** i niejednokrotnie wymieniany był jako najbliższy doradca kanclerza w donioślych zagadnieniach polityki zagranicznej Rzeszy w ciągu ostatnich miesięcy.

Dziennik radjowy pod biegunem

Codziennie, o godzinie 1-ej popołudniu, mieszkańcy wszystkich miejscowości nad brzegami Oceanu Lodowatego otrzymują najświeższe wiadomości ze świata, a to za pośrednictwem radja.

Stacja nadawcza znajduje się na małej wyspie u ujścia Jenisseju do morza. Tam to mieści się „redakcja" tego oryginalnego dziennika, noszącego nazwę „Podbiegunowe Izwestia", a redagowanego pod 73.5 stopni szerokości a 83.5 stopni długości geograficznej.

Dziennik nadaje codziennie najświeższe wiadomości z polityki wewnętrznej i zagranicznej, oraz koncerty ze stacyj europejskich.

Osobną rubrykę stanowią komunikaty meteorologiczne, wiadomości o stanie lodów, o polowaniach na białe niedźwiedzie i t. p. Jest nawet osobny kącik szachowy, oraz poradnik lekarski.

Dnia 15. maja b. r. wyszedł setny numer tego dziennika radjowego pod biegunem, — co dało sposobność licznym „abonentom" do owacyj na cześć redakcji. Coprawda, redakcja ta składa się z jedynej jednej osoby, będącej równocześnie i speakerem i kierownikiem radjostacji.

Dyrektorzy wszystkich teatrów obradują nad budżetami

WARSZAWA, 1. 6. (Tel. wł. G.). W Ministerstwie Oświaty odbył się zjazd dyrektorów teatrów dramatycznych z całej Polski z udziałem delegatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej. *W zjeździe reprezentowane były dyrekcje teatrów w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Stanisławowie, Toruniu, Łodzi, Bydgoszczy, Poznaniu, Częstochowie i Sosnowcu.*

Jednym z głównych punktów obrad była sprawa budżetów teatralnych na rok przyszły. Omówiona też została kwestja ustosunkowania się dyrekcji teatrów do związków aktorskich, a także sprawa teatrów dla młodzieży. Poruszono również sprawę kontaktu placówek teatralnych w Ministerstwie Oświaty. W dziedzinie gospodarki teatralnej omawiano środki konieczne dla jej uzdrowienia, obok zarządzeń natury oszczędnościowej. Między innemi omawiana była kwestja ulg kolejowych, niezwykle żywotna dla teatrów objazdowych.

—::—

Udział Polaków w Kongresie katolickim w Pradze

W końcu czerwca r. b. odbędzie się w Pradze wielki Kongres Katolicki, w którym wezmą udział wszystkie dzielnice i narodowości, zamieszkujące Czechosłowację. Na Kongresie m. in. będzie również sekcja polska.

Episkopat czechosłowacki nadesłał pismo na ręce Ks. Kardynała Prymasa Hlonda, zapraszające na Kongres reprezentację katolików z Polski.

Ks. Kardynał **Prymas Hlond weźmie osobisty udział jedynie w otwarciu Kongresu, poczem wyjedzie do Lublany, gdzie reprezentować będzie Ojca św. na jugosłowiańskim Konkresie Eucharystycznym.** W zebraniach sekcji polskich na Kongresie w Pradze będzie uczestniczył z ramienia Ks. Prymasa Ks. Kanonik H. Zborowski. Zorganizowaniem reprezentacji katolików z Polski zajmuje się Liga Katolicka w Katowicach. (KAP).

—::—

Bouisson uzyskał wiążące obietnice poparcia swego rządu

PARYŻ, 31. 5. (PAT). F. Bouisson, po konferencji z min. Herriot'em i Delbot'em, udał się o godz. 21 do Prezydenta Republiki.

Dziennikarzom oświadczył Bouisson, że *po całodziennych rozmowach z przedstawicielami różnych ugrupowań politycznych i po szczerej wymianie poglądów, zdołał pozyskać od wszystkich prawie obietnicę formalnego poparcia przyszłego rządu*. W ten sposób została wykonana pierwsza część zadania. Na tej podstawie Bouisson zamierza dziś wieczorem przystąpić do ustalenia składu gabinetu. Zadanie to zamierza ukończyć dziś o północy lub około godz. 1-szej.

Socjaliści nie wejdą do rządu?

PARYŻ, 31. 5. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego obradowały grupy parlamentarne w celu zajęcia stanowiska wobec nowego rządu, tworzonego przez dep. Bouissona. Unja Demokratyczna i radykalna Senatu wypowiedziała się za utworzeniem gabinetu, opartego na szerokiej unji żywiołów republikańskich i zdecydowanego bronić wszelkiemi środkami waluty francuskiej.

Lewica demokratyczna Senatu żadnej decyzji nie powzięła.

Republikanie lewicowi w Izbie deputowanych opowiedzieli się za poparciem gabinetu jedności republikańskiej i obrony franka.

Ugrupowania republikan - socjalistów, socjalistów francuskich i socjalistów Francji na wspólnem zebraniu zastanawiały się nad swym stosunkiem do przyszłego rządu. Dep. Lafont złożył sprawozdanie z rozmowy, jaką odbył z dep. Bouisson'em, a w szczególności przedstawił żądanie przyszłego premjera, aby grupy parlamentarne zgodziły się na udzielenie przyszłemu rządowi pełnomocnictw w rodzaju tych, jakich żądał premjer Flandin. W toku zebrania zaznaczyły się różne tendencje. *Postanowiono więc zaczekać z decyzją na wyniki zebrania przedstawicieli ugrupowań lewicowych, poczem odbędzie się ponowne wspólne zebranie trzech ugrupowań.*

Grupa socjalistyczna S. F. I. O. po wysłuchaniu sprawozdania dep. Bluma i dep. Vincent - Auriola z rozmowy z dep. Bouisson'em, powierzyła delegacji wykonawczej porozumienie się z innemi ugrupowaniami lewicowemi i ewentualne zwołanie wciągu popołudnia konferencji przedstawicieli grup lewicowych. Grupa postanowiła następnie utrzymać tekst rezolucji, uchwalonej w czasie tworzenia się rządu Doumergue'a. Rezolucja ta podkreśla, że *grupa socjalistyczna udzieliłaby poparcia każdemu rządowi, któryby był zdecydowany zwalczać kryzys gospodarczy i faszyzm, oraz bronić swobód demokratycznych i robotniczych*. Na żądanie wielu członków grupy dodano do tego tekstu również słowa, podkreślające konieczność bronienia przez rząd franka, zaznaczono wreszcie, że *formuła jedności narodowej uniemożliwia jednak socjalistom wzięcie udziału w rządzie*, gdyż nie wypełnia ona warunków, przewidzianych w powyżej wskazanej rezolucji. Można więc wnioskować, że *socjaliści nie są skłonni uczestniczyć w rządzie jedności, który zamierza utworzyć dep. Bouisson. W tych warunkach wydaje się, że żaden z członków grupy socjalistycznej nie wejdzie w skład tworzącej się obecnie kombinacji rządowej.*

Grupa radykalna wysuwa zastrzeżenia w stosunku do pełnomocnictw, których uchwalenia domaga się dep. Bouisson dla przyszłego rządu. Wobec niemożności uzgodnienia jednomyślnego tekstu, precyzującego stanowisko partji w stosunku do propozycji dep. Bouisson, radykali postanowili upoważnić prezydjum grupy do zażądania dodatkowych wyjaśnień od dep. Bouisson na temat programu rządu. W związku z tem sformułowano na piśmie szereg pytań. Pytania te dotyczą zarówno samej koncepcji rządu, jej rozległości i czasu trwania, jak i rozdziału głównych tek ministerjalnych. Natychmiast po zakończeniu obrad prezydjum grupy udało się do dep. Bouisson'a.

Odznaczenia
Czerwonego Krzyża

Prezydjum Komitetu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża z okazji 15-lecia PCK. nadało szereg odznak honorowych działaczom czerwonokrzyskim za wybitną i gorliwą działalność w PCK.

Na terenie Lwowskiego Okręgu PCK. którego zakres działania obejmuje teren trzech Województw Małopolski Wschodniej otrzymały odznaczenia te następujące osoby:

Odznaki honorowe I stopnia: Prezes Komitetu Okręgowego PCK. Wojciech hr. Gołuchowski i śp. Marja Dulębianka.

Odznaki honorowe II stopnia: mjr. Adler Leon, wiceprezes Oddziału PCK. w Tarnopolu dr. Wiktor Armatys, sekretarz Oddziału PCK w Przemyślu. Władysław hr. Dunin Borkowski, wiceprezes Oddziału PCK. w Tarnopolu, dr. Antoni Dorosz, prezes Oddziału PCK. w Sanoku, dr. Henryk Feit, członek Oddziału PCK. w Tarnopolu, dr. Loewy Otto, prezes Oddziału PCK w Tarnobrzegu, dr. Stanisław Mossing, wiceprezes Oddziału PCK. w Przemyślu, podpułkownik Moszczeński w Przemyślu, inż. Prachtel Morawiański Paweł, członek Zarządu Oddziału PCK. we Lwowie, starosta Antoni Remiszewski, prezes Zarządu Oddziału PCK w Przemyślu, dr. Antoni Sawicki Wiceprezes Zarządu Oddziału PCK. w Przeworsku, Bolesław Skwarczyński starosta w Sanoku, dr. Marjan Wassung Prezes Oddziału PCK w Złoczowie, Walery Włodzimirski, członek Zarządu Oddziału PCK we Lwowe, dr. Wójcikiewicz Józef, prezes Oddziału PCK. w Sokalu.

Odznaki honorowe III stopnia: Augustyński Stanisław w Sanoku, Bar Stanisław, skarbnik Oddziału PCK w Przemyślu, Dąbrowski Ferdynad. Skarbnik Oddziału PCK. w Sokalu, Drwięga Tomasz, sekretarz Oddziału PCK. w Sanoku, dr. Andrzej Hawryluk wiceprezes Oddziału PCK. w Zborowie, Kazimierz Jordan, sekretarz Oddziału PCK. w Horodence. Zygmunt Laszczyk, sekretarz Oddziału PCK. w Jarosławiu. Łopatyński Michał, skarbnik Oddziału PCK. w Zborowie, dr. Mieczysław Piotrowicz Prezes Oddziału PCK w Turce. dr. Jakób Sokal, sekretarz Oddziału PCK. w Skolem, Hipolit Wiśniewski, skarbnik Oddziału w Kałuszu, Wierzba Józef sekretarz Oddziału w Zborowie i dr. Karol Zaleski, lekarz miejski w Sanoku.

Odznaki honorowe IV stopnia: Siostry pielęgnarki PCK. Hess Elżbieta, Bommersbach Rozalja i Siarkowska Stanisława we Lwowie i Tyłło Janina w Przemyślu, oraz panowie Pisarski Feliks zarządca magazynu w Przemyślu i Eugenjusz Thym kontroler sanitarny w Złoczowie.

Kulisy upadku Flandin'a oglądane z Warszawy

WARSZAWA, 31. 5. (Tel. wł. G.). Z Paryża donoszą: Na temat istotnych przyczyn upadku gabinetu Flandin'a krążą najsprzeczniejsze wersje. Z jednej strony posłów ogarnął niepokój z powodu szalejącej ofensywy przeciwko frankowi i braku wiary, że gabinet Flandin'a potrafi zdobyć się na energję stłumienia spekulacji w zarodku. Z drugiej strony ujawnia się niechęć do ustaw dla rozległych pełnomocnictw i zdaniem Izby niedość sprecyzowanych. Niektórzy wyrażają zdanie, że zły stan zdrowia premjera, spowodowany katastrofą samochodową, może przeciągnąć się na czas dłuższy, a *w obecnej chwili potrzebny jest Francji szef rządu o siłach niezmożonych*. W każdym razie panuje przekonanie, że 7 - miesięczne rządy Flandin'a spełniły podjęte zadanie pozytywnie.

Zawcześnie jeszcze kreślić przepowiednie o konturach nowego rządu. Bouisson zgodził się na zrezygnowanie z fotelu przewodniczącego Izby poselskiej i tworzy rząd na podstawie szerokiej koalicji republikańskiej od socjalistów na lewo, aż do ludzi Marina na prawo. Bouisson na fotelu przewodniczącego Izby, *przez 8 lat odgrywał rolę arbitra między partjami i zdobył sobie szacunek i sympatję wszystkich*. Czy zdoła skłonić socjalistów, co do tego pierwsze wersje brzmią raczej pozytywnie. W każdym razie jest możliwe, że niektórzy socjaliści wstąpią do gabinetu w charakterze indywidualnym. *Bouisson zażąda pełnomocnictw przynajmniej na rok i niewątpliwie zdoła je uzyskać.* Nowy gabinet będzie miał zabarwienie nieco bardziej lewicowe od poprzedniego, ale Martin ma pozostać w gabinecie, jako minister bez teki. Gdyby Herriot odmówił swego udziału, zastąpi go Cayllaux, ministrem skarbu ma być Pietri, obecny minister marynarki, ministrem budżetu znakomity uczony prof. Rist. Jerzy Mandel miałby objąć tekę spraw wewnętrznych, czemu zapewne jednak będzie się przeciwstawiała lewica. Udział w nowym rządzie Tardieu nie będzie zapewne aktualny. Pewnem jest, że *minister Laval pozostanie na stanowisku ministra spraw zagranicznych*. Gabinet powstać ma w krótkim czasie.

W celu uniknięcia popłochu, *giełda zamknięta została do poniedziałku. Rząd Bouisson'a utworzy się pod hasłem obrony franka, równowagi budżetu i dalszego trwania rozejmu partyjnego.*

Zebranie koncernu Boussaca

WARSZAWA, 31. 5. (Tel. wł. G.). Opuścili Warszawę dwaj wysłannicy koncernu Boussaca, którzy przyjechali tu dla omówienia sprawy walnego zebrania akcjonarjuszy zakładów żyrardowskich. Ustalono, że *zebranie to odbędzie się dopiero na jesieni*, na co zgodzili się sekwestratorzy sądowi.

Posiedzenie Magistratu

Lwów, 31 maja.

Dziś w południe pod przewodnictwem kolejnem prez. Drojanowskiego i wiceprez. Ostrowskiego odbyło się posiedzenie Magistratu. Uchwalono wnioski w sprawie umarzania zaległości odsetek zwłoki od danin komunalnych. W materji tej nadano prezydentowi miasta częściowe pełnomocnictwa z tem, że szerokie pełnomocnictwa będą przedmiotem odpowiedniego wniosku na radę miejską.

Dalej uzupełniono taryfę opłat cmentarnych, w szczególności *postanowiono przedłużyć okres przekopalności grobów z 10 lat na 20 lat.*

Następnie Magistrat uchwalił oddać budowę nawierzchni ulicy Tomickiego (odcinek dawnej ulicy Kopernika od gmachu Policji Państw. do remizy), firmie inż. Dobrowolski, a ulicy Lubeckiego firmie inż. Posadzki. Dyskutowano sprawę gruntownej przebudowy ul. Kazimierza Wielkiego (Kaźmierzowska).

Załatwiono szereg spraw gruntowych.

W ciągu posiedzenia prez. Drojanowski zakomunikował Magistratowi, że w dniu dzisiejszym rozpoczęli strajk robotnicy zatrudnieni na robotach miejskich (drogi, kanały, plantacje). Strajkuje ok. 420 ludzi.

Strajk robotników miejskich

Lwów, 31 maja.

(g) W piątek o godzinie 6-tej rano wstrzymali się od pracy robotnicy zatrudnieni przy robotach drogowych, kanałowych i częściowo plantacyjnych, prowadzonych przez Zarząd Miejski, a finansowanych w znacznej mierze przez Fundusz Pracy. Strajk powstał na tle ekonomicznem. *Robotnicy żądają zawarcia umowy zbiorowej, normującej wysokość dziennych stawek zarobku, przyczem stawki te mają być znacznie wyższe od obecnych.* Równocześnie żądają zaniechania dotychczas stosowanego turnusowego zatrudniania, przez zmianę robotników po przepracowanych 4 tygodniach.

Żądań powyższych Zarząd Miejski uwzględnić nie może, gdyż tak wysokość stawek dziennych, jak również okres zatrudniania i sposób wymiany robotników, normuje Fundusz Pracy.

Normy te obowiązują Zarząd Miejski i bez zmiany stanowiska Funduszu Pracy odnośnie tych spraw, nie mogą one być regulowane we własnym zakresie przez Zarząd Miejski.

Daj grosz na L. O. P. P.

Niemcy wykupują majątki na kresach

WARSZAWA, 31. 5. (Tel. wł. G.). Z Wilna donoszą, że majątki ziemskie na Kresach Wschodnich przechodzą coraz częściej w niepowołane ręce. Na Wileńszczyźnie nabywcami folwarków są w dużej mierze Litwini, na Wołyniu zaś koloniści Niemcy. *Kolonistów tych Wołyń posiada około 50.000.* Wspomagani kredytowo przez Niemców poznańskich i śląskich, wykupują oni systematycznie na Wołyniu majątki ziemskie.

Wybuch kotła na parowcu

HSIN KING 31. 5. (PAT) Według doniesień ze źródeł japońskich z Charbinu na parowcu mandżurskim płynącym po rzece Sungari *nastąpił wybuch kotła. 19 osób poniosło śmierć na miejscu.*

Pozostali pasażerowie i członkowie załogi zostali uratowani.

„Piękne jest Podkarpacie, piękną jest Polska cała"

Wywiad z Prezydentem Estonji P. Paetsem

Obecny w Truskawcu korespondent Pat-a został przyjęty przez p. Prezyd. Paetsa na specjalnej audjencji w salonach willi „Goplana".

P. Prezydent oświadczył przedstawicielowi Pat-a, że wywozi z Polski jak najlepsze wspomnienia i że jest głęboko wzruszony manifestacją dziatwy polskiej. (Przebieg tej manifestacji podaliśmy w numerze). Na zapytanie, jak mu się podoba krajobraz Podkarpacia, p. Prezydent odpowiedział:

„Piękne jest Podkarpacie, piękną jest wasza Polska cała. Dotąd jej prawie nie znałem, widziałem tylko jej część niewielką a i to poprzez kraty więzienne, kiedy byłem internowany przez okupacyjne władze niemieckie; oczy więźnia inaczej widzą, niż oczy człowieka wolnego. Z więzieniem politycznem zetknąłem się, — mówił dalej prezydent — poraz pierwszy jeszcze za rządów carskich. — Kosztowałem więc chleba więziennego, znam również gorzki smak chleba emigranta politycznego. Walcząc o wolność Estonji zmuszony byłem szukać schronienia w Szwajcarji i na ziemi Waszyngtona.

W czasie mej kuracji truskawieckiej zwiedziłem przy tej okazji sporą połać pięknej ziemi polskiej, a w szczególności Podkarpacie i Zagłębie naftowe.

Na zapytanie co do rezultatów kuracji w polskiem zdrojowisku, p. Prezydent Paets zaznaczył, że jest ona nadzwyczaj skuteczna. Prezydent odzyskał siły i zdrowie.

Truskawiec można śmiało zaliczyć do pereł polskich uzdrowisk. Prezydent opuszcza Polskę za kilka dni. Za przysłowiową gościnność polską okazaną mu, p. prezydent dziękuje z całego serca. Węzły sympatji zadzierżgnięte z polską ludnością Podkarpacia w czasie jego pobytu są bardzo silne i obopólne.

Wiadomo mi — oświadczył korespondent PAT-a, — że pan Prezydent pozyskał szczerą sympatję i przywiązanie całej ludności Podkarpacia, która czci w Panu Prezydencie pierwszego obywatela Estonji, wielkiego patrjotę i bojownika o wolność, o czem najdowodniej świadczy choćby dzisiejsza manifestacja dziatwy szkolnej.

Na zakończenie wywiadu p. Prezydent prosił przedstawiciela PAT-a, by wyraził za pośrednictwem prasy **pozdrowienie Prezydenta dla wszystkich obywateli zaprzyjaźnionej i gościnnej Polski.**

W czasie żywiołowej manifestacji dzieci szkolnych i w czasie audjencji, p. Prezydentowi towarzyszyli: estoński płk. Grabbi i kpt. Wilkoński.

Wstrząśnienia walutowe we Francji

Punkt centralny zainteresowań chwili stanowią wypadki we Francji „A. B. C." zwraca uwagę, że międzynarodowa spekulacja, choć kapitały zaangażowano w jej akcję przeciw walucie francuskiej miljonów fr. — nie byłaby wystarczająca, bowiem i środki zastosowane przez Francję przeciw spekulacji baissowej na niekorzyść franka idą bardzo daleko i na dłuższy dystans spekulacja drobniejsza musi być rozbita, a grubsza czekać na moment nowej szansy.

Zarówno w Ameryce, jak i w Anglji, chociaż oba te kraje z radością powitałyby obniżenie parytetu franka, uważało się jego sytuację jeszcze onegdaj, jako zupełnie pewną, dodając, że waluta francuska może być po pewnym czasie zmuszona do obniżenia tego kursu, ale w każdym razie w tej chwili, jeśli tego czynić nie chce, ma wszelkie potemu środki. Bank Angielski zresztą musiał i sam pomagać do zwalczania spekulacji przeciw frankowi, a to aby nie dopuścić do niepożądanej dla interesów angielskich zwyżki funta w stosunku do dolara: skwapliwie więc wykupywał franki, podtrzymując w ten sposób ich kurs".

Ale poza spekulacją, jak dalej zwraca uwagę „A. B. C." zjawił się moment inny: panika publiczności francuskiej.

„Jeszcze we wtorek nie wspomniał o niej ani słowem minister finansów w swojej mowie w Izbie deputowanych, natomiast wczoraj premjer Flandin uważał za konieczne uderzyć z tego powodu na alarm, wskazując, że społeczeństwo zostało postawione przed podobną próbą odporności charakterów, jak w czasie wojny. P. Flandin wskazał też zupełnie wyraźnie na główne w tej chwili niebezpieczeństwo: poderwanie zaufania, które jedynie jakiś silny wstrząs psychiczny może przywrócić.

Publiczność francuska bowiem zaczyna już coraz tłumniej uciekać od franka, zmieniać go na inne waluty (w tym celu niektórzy odbywają nawet specjalne podróże do Anglji), albo też zmieniać na złoto. Monety złote już przed paru dniami miały ažio 8—10 proc. Jeśli mimo ostatnich zarządzeń bankowych w środę Bank Francuski musiał wydać złota aż do półtora miljarda, to jest to miarą tej paniki".

„Czas" poddaje krytyce politykę finansową obalonego gabinetu Flandina.

„Gabinet Flandina, oświadczył się jednomyślnie za dotychczasowym parytetem franka, — i próbował wyjść z impasu finansowego, przez podwyższenie emisji Banku Francuskiego, i przez potanienie kredytu, więc przez kredytową inflację. Ta polityka była powodem ustąpienia p. Moreau gubernatora Banku, którego zastąpił p. Tannery, bardziej skłonny do wykonania zarządzeń Premjera. Ale te sposoby pomogły tylko rządowi przebrnąć kilka miesięcy bez katastrofy. Tymczasem wewnętrzna sytuacja finansowa znacznie się pogorszyła. Dochody skarbu spadały nieustannie, podobnie jak kredyty publiczne, — a jednocześnie rozpoczęła się systematyczna akcja spekulacji przeciwko frankowi. Obrona waluty stała się wreszcie tak kosztowną, że rząd postanowił wystąpić w drodze karnej przeciwko spekulantom, i zażądał od Izby nadzwyczajnych pełnomocnictw dla przeprowadzenia reform finansowych. Było już jednak zapóźno, gdyż większość Izby obawiała się rozszerzyć kompetencje gabinetu, który najwidoczniej nie umiał zapanować nad sytuacją. Zwolennicy dewaluacji zaczęli coraz śmielej występować, a jeżeli dziennik tak rozpowszechniony i tak dbający o popularność jak „Petit Journal" podjął gwałtowną kampanję dewaluacyjną, było to niemylną oznaką, że orjentacja społeczeństwa idzie w tym kierunku. W tych warunkach gabinet Flandina nie mógł pozostać dłużej u steru, gdyż nie reprezentował już dokładnie opinji publicznej".

KRAKÓW NA ŁASKACH FORTUNY

Oprócz miljona, Fortuna przeznaczyła w IV-ej klasie 32-ej Loterji mieszkańcom Krakowa także i kilka mniejszych, ale poważnych wygranych. Między innemi na Nr. 109.975 padło 50.000 złotych.



Właścicielką jednej z ćwiartek tego losu jest p. M. K., której podobiznę podajemy powyżej. Otrzymała ona 10.000 zł. i ma obecnie zapewnioną spokojną starość.

Pani K. zaopatrzyła się już, naturalnie w los do I-ej klasy 33-ej Loterji, pomnąc, że ciągnienie rozpoczyna się 19 czerwca 1935 r. (x)

Dr. med. Józef Wielawski i Dr. med. Witold Winiarz. 6

Tranzytem przez Rosję Sowiecką

(Batum — Tyflis — Baku)

(Dokończenie)

Stoimy na korytarzu. Z zegarkiem w ręku obserwujemy, jak urzędnik przez piętnaście minut czeka na windę, aby zjechać z pierwszego piętra na parter. Czas nie odgrywa tu roli. Nikt osobiście nie jest zainteresowanym w prosperowaniu instytucji, w której pracuje. Niema posłuchu i karności. Wszyscy bez różnicy stanowiska mówią sobie „towarzyszu" i obrzucają się przekleństwami. Słyszeliśmy, jak kierownik biura posyłał agenta na dworzec kolejowy dla sprawdzenia nadejścia naszych walizek, tamten odpowiedział krótko: „Nie choczu!".

Wyszliśmy do miasta i przechodzamy się po bulwarach nad brzegiem morza. Siadamy na ławce, ale już po kilku minutach wstajemy. Obstąpiła nas gromada dzieci i natarczywie domaga się jałmużny. Odchodzimy. Za nami rzucono kilka kamieni.

Statek za pół godziny odpływa. Walizek naszych niema. Oczekiwać na nie w Baku, aż do odjazdu następnego okrętu, jest niemożliwem z powodu ogromnych kosztów utrzymania. Po interwencji z naszej strony, kierownik biura zobowiązuje się odesłać spóźniony bagaż do agencji „Intouristu" w Teheranie na koszt instytucji.

Za przejazd autobusem do portu płacimy trzy dolary.

W ostatniej chwili przed odpłynięciem, nauczeni smutnemi doświadczeniami upewniamy się czy poza miejscami w kabinie, otrzymamy też wyżywienie, za które zapłaciliśmy w Stambule. Odpowiedź odmowna. Nowe kłótnie i interwencje — ostatecznie przyznają nam słuszność.

Statek mały, prymitywnie urządzony. Kabina pierwszej klasy o wiele gorsza niż trzeciej, na linjach zachodnich. Umywalnia nadbita, wody w zbiorniku niema. Lustro tak umieszczone, że przy najlepszych chęciach nie można z niego skorzystać.

Oficerowie nie różnią się od marynarzy — wszyscy w jednako brudnych rubaszkach.

Jedzenie bardzo skromne. Mięso nie świeże, woda do picia ciepła, lodu niema. Usługa fatalna, pracuje niesłychanie wolno.

W przerwach między daniami, kelner rozsiada się na fotelach w salonie, a potem z papierosem w ustach podaje do stołu.

Chief stewardem jest kobieta, nie mająca pojęcia o organizacji służby hotelowej na okręcie. Na całym statku brud i nieporządek.

Następnego dnia rano, śniadanie składa się z czarnej kawy i suchego chleba — mleka ani masła dla pasażerów pierwszej klasy niema.

Wjeżdżamy do portu perskiego Pehlevi. Po trzydniowym pobycie w Rosji, czujemy się jak na zachodzie.

Władze perskie (przeważnie Belgowie zarządzający cłem) uprzejmie i szybko załatwiają formalności.

Najtwardszym orzechem do zgryzienia to agent „Intouristu", którego informujemy o zgubionych walizach i pytamy, czy wobec tego należy tutaj czekać. Agent robi wrażenie dzikiego pastucha, włada tylko rosyjskim i perskim, zatem po bezskutecznem nawiązywaniu z nim kontaktu, za życzliwą poradą urzędnika perskiego, najmujemy samochód i jedziemy około 500 km do Teheranu. Spodziewamy się, że „Intourist" w stolicy Persji, będzie miał inteligentniejszy personal i w co więcej pokładamy nadziei, — interwencja dyplomatyczna ułatwi nam odzyskanie bagażu.

W Teheranie pięć tygodni czekamy na walizki. Kwestje formalne celne (chodziło o przesłanie walizek pod plombą do urzędu celnego w Teheranie, by rewizję przeprowadzić w naszej obecności), oraz przewozowe, należące do biur turystycznych, musieliśmy sami zapłacić.

Nareszcie walizki zjawiły się w Teheranie. Do naszych wielodolarowych wydatków na zakup brakującej bielizny i garderoby, dołączył się jeszcze rachunek „Intouristu", wynoszący dwadzieścia dolarów. Dzięki interwencji dyplomatycznej, obniżono tę sumę do połowy.

Bagaż w całości otrzymaliśmy. Walizki były zniszczone, a rzemienie wzmacniające zginęły.

Teheran w październiku 1932.

Inercja Lwowa

Pesymizm wobec sprawy upadku Lwowa nie jest w całości uzasadniony Przedewszystkiem należy sobie zdać sprawę z różnicy, jaka powstała w położeniu Lwowa przedwojennego i dzisiejszego.

Lwów przedwojenny — obok Krakowa — był jedynem, naprawdę wielkiem i pulsującem środowiskiem życia narodowego. Tutaj skupiała się znaczna część, jeżeli nie większość wyszystkich wysiłków pracy polskiej w zakresie politycznym i kulturalnym. Miało to oczywiście swój wielki wpływ na puls życia tego miasta. Lwów był pozatem stolicą jednej dzielnicy, gdzie skupiały się wszystkie jej władze centralne. Odbijało się to na życiu gospodarczem Lwowa w sposób bardzo dodatni.

Po wojnie stosunki zupełnie się zmieniły. Lwów zasilił w wielkiej mierze całą Polskę swoimi najlepszymi ludźmi z okresu przedwojennego. Gdziekolwiek spojrzeć dziś w różnych dziedzinach aparatu państwowego czy życia kulturalnego — wszędzie spotyka się obecnie przedewszystkiem przed wojennych Lwowian, którzy zresztą doskonale zaaklimatyzowali się w swoich nowych ośrodkach pracy.

Ale Lwów dzięki temu bardzo zbiedniał. Cały dorobek kilkudziesięciu lat, olbrzymi zastęp najtęższych ludzi, którzy nadawali miastu i całej dzielnicy wysoką, bogatą atmosferę — znikli z jego horyzontu. Była to strata niepowetowana, ale konieczna i poniesiona dla sprawy ogólnej. Poznań wzbogacił się szeregiem nowych ludzi, Warszawa zgromadziła wszystko, co było najlepszego i najruchliwszego w całej Polsce. Kraków utrzymał swój stan posiadania prawie w nienaruszonym stanie, jeden jedyny Lwów, nietylko niczego nie zyskał, ale niemal wszystkich stracił.

I stąd właśnie pochodzi cały nienormalny stan obecnej sytuacji Lwowa, jego wszystkie braki i niedostatki.

Lwów musi rozpoczynać pracę od samego początku, od podstaw. Musi wychowywać nowy zastęp ludzi, którzy zastąpią dawne, dzisiaj puste szeregi. Jest to wysiłek ogromny, wymagający długich dziesiątek lat pracy i wychowywania, ale na to niema żadnej rady. I trzeba pamiętać, że ten wysiłek wykonany być musi własnemi siłami Lwowa. Nikt nam nie pomoże w tej chwili, ponieważ żyjemy ciągle w okresie wzmożonych zabiegów około ugruntowania pozycji każdego miasta, każdej dzielnicy i każdej dziedziny życia polskiego.

Jeżeli zdamy sobie sprawę z tego stanu rzeczy i z zadań, jakie na nas spadają w najbliższej przyszłości — to przedewszystkiem wyzwolimy się ze stanu psychicznego zdenerwowania, jakiem Lwów został ogarnięty, a następnie z depresji i pesymizmu. Szereg prób mających na celu ożywienie tego czy innego odcinka lwowskiego kończy się dziś fiaskiem i niepowodzeniem. To prawda. Ale wynika to często poprostu z błędnej kalkulacji i obliczenia. Zamierzamy bowiem wykonanie celów na podstawie naszych przedwojennych możliwości. Ta szlachetna ambicja rozbija się jednak szybko o brak sił. Należy więc w naszym, lwowskim planie uwzględnić przedewszystkiem możliwości i warunki, w jakich się znajdujemy i zgodnie z tem dopiero działać. Musimy dokładnie wiedzieć, jaki jest ostateczny cel tego działania, ku czemu idziemy i po jakiej drodze. Pozwoli to nam zorganizować niejako planową gospodarkę w życiu lwowskiem.

Jej zadaniem jest odrestaurowanie przedewszystkiem nowych sił ludzkich. Jest to zadanie wychowawcze. Uwaga musi być zwrócona głównie na młode warstwy społeczeństwa. Należy je pielęgnować, wychowywać, stwarzać im warunki ekspanzji na wszystkich polach. Byłoby wielkim błędem tłumienia inicjatywy z tej strony, chociażby nie zawsze odznaczała się ona wszystkiemi, wymaganemi walorami. Przecież i dawny Lwów nie rozbłysnął odrazu wszystkiemi blaskami.

Nie jest też właściwem, aby głównym tonem w ocenie dzisiejszego Lwowa był pesymizm budowany na porównaniu z przeszłością. Naturalnie, że Lwów dzisiejszy jest w porównaniu z dawnym nie tak bogaty i wszechstronny. Można powiedzieć, że jest bez porównania uboższy. Ale pesymizm i wiecznie skrzywiona mina różnych zawodowych malkontentów niczego tu nie naprawi, a przedewszystkiem nie stworzy właściwego podłoża do renesansu.

Tamte czasy minęły i raz na zawsze się skończyły. Były zupełnie inne i w innych biegły okolicznościach. Lwów miał inne zadania i chlubnie je dopełnił.

Dziś jest inaczej. I to jest punkt wyjścia dla wszystkich ocen i planów. Jasne zdanie sobie sprawy z tego wszystkiego, pozwoli nam spojrzeć w przyszłość z tak koniecznym dla Lwowa optymizmem i wiarą. A to jest główny warunek powodzenia w każdej pracy ludzkiej.

K. H.

Z wydawnictw muzycznych

„Hexameron"

Niejednego z czytelników zaskoczy tytuł niniejszego artykułu. Cóż to się nowego kryje pod tą nazwą? A jednak nie jest to nazwa nowa ani obca dla ludzi muzyki, dla historyków muzycznych, dla wybitnych pianistów i dla wyznawców Szopena i Liszta. Jest to bowiem nazwa wielkiego dzieła fortepianowego, na którego budowę złożyła się praca 6-ciu (stąd nazwa) najwybitniejszych wirtuozów-pianistów i kompozytorów, o których genjalności mówią znane ich nazwiska: **Liszt, Thalberg, Pixis, Herz, Czerny i Szopen.** Treścią dzieła tego są koncertowe warjacje na temat marsza z op. **„Purytani"** słynnego włoskiego kompozytora **Bellini'ego Wincentego.** O genezie tego wysoce oryginalnego i wartościowego dzieła, o współtwórcach jego i o różnych — z powstaniem jego związanych okolicznościach — opowiada wyczerpująco świeżo wydana praca **Dr. Marji Szczepańskiej,** lektora Uniwersytetu J. K. we Lwowie i prof. Konserwatorjum Polsk. Tow. Muz. we Lwowie — w skromnej, ale wysoce wartościowej broszurze zatytułowanej: **„Hexameron, Bellini i Chopin".**

Praca ta poważnego muzykologa w osobie znanej autorki, oparta jest na szczegółach, zebranych z iście niewieścią skrupulatnością z olbrzymiego materjału literacko - muzycznego i zdradza doskonałą znajomość wielu języków. Rzeczowo i treściwie a nadto wysoce zajmująco opowiada Dr. Szczepańska w tem dziele nietylko o podłożu, warunkach i celu tej wspólnej pracy głośnych muzyków, ale i o stosunkach ich wzajemnych, poddając dzieło samo fachowej, krytycznej ocenie i — co nas może najbardziej interesuje — poświęcając najwięcej uwagi współpracy mistrza Szopena, co na jego muzyczną działalność i serdeczny stosunek przyjaźni z Bellinim rzuca snop światła, oświetlający nietylko mało znane szczegóły z życia tego genjusza, ale stawiający go na tej wysokiej platformie subtelnego, oryginalnego i szlachetnego artysty — na jakiej Szopena zawsze w sercach naszych widzimy. Dodajmy wreszcie, że rozprawa Dr. Szczepańskiej ukazuje się akuratnie w setną rocznicę śmierci W. Bellini'ego, w czem dopatrywać się należy lekkiego skłonu w kierunku wybitnego komopozytora operowego i... przyjaciela Szopena.

Jakkolwiek więc zdawaćby się mogło, że liczne prace literacko - muzyczne polskie i obce już wyczerpująco omówiły szereg zagadnień, dotyczących choćby życia i pracy Szopena, okazuje się, że gorliwe i wnikliwe studja, tak sumienne jak Dr. Szczepańskiej — mogą przynieść owocne wyniki i roszerzyć te wiadomości, które posiadamy.

Broszura Dr. Szczepańskiej o „Hexameronie" należy do rodzaju tych, które nietylko uczą i dostępne są swym poziomem dla szerokiego ogółu ludzi poważnych — ale i do tych, które się czyta z zainteresowaniem, jednym tchem.

W. Hausman.

Stanowisko językowców w sprawie zmiany pisowni polsk'ej

Od członków Komitetu Ortograficznego, językoznawców otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

„Grono profesorów i docentów historji literatury polskiej za inicjatywą profesorów Manfreda Kridla i Konrada Górskiego ogłosiło w pismach oświadczenie w sprawie reformy ortografji, a w niem m. in. takie zdanie: „językoznawcy mają słusznie pierwszy głos, ale sami to zrozumieją, że głos ich nie może być jedynym. Nie mogą być prawodawcami w sprawach, gdzie nie nauka rozstrzyga, ale szereg czynników społeczno - kulturalnych, których nie wolno lekceważyć".

Zachodzi obawa, że czytelnik, nie znający sprawy bliżej, zrozumie ten zwrot tak, jakoby językoznawcy chcieli tu mieć głos jedyny. W rzeczywistości *żaden z nas, podpisanych niżej członków Komitetu Ortograficznego, podobnej pretensji nigdy nie miał i nigdzie nie wygłosił.* To uznaliśmy za stosowne podać do wiadomości ogółu"

St. Jodłowski, A. Kleczkowski, Z. Klemensiewicz, E. Klich, J. Kuryłowicz, T. Lehr - Spławiński, K. Nitsch, H. Oesterreicher, J. Otrębski, St. Saski, St. Słoński, W. Taszycki, Br. Wieczorkiewicz.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Żydowskie szpony nad Gdynią

Tajemnica „polskiego" ryżu

Przed kilku dniami doniesiono o na der ważnym kroku politycznym i gospodarczym kierownictwa polskiej marynarki wojennej w *Gdyni*. Kierownictwo to bowiem przystępuje do stwo rzenia w porcie polskim stoczni, mającej na celu budowę polskich okrętów wojennych i handlowych. Prace nad przygotowaniem basenów i nadbrzeża są już rozpoczęte, i jest nadzieja, że już w roku przyszłym będzie uruchomiona pierwsza pochylnia dla okrętów o wyporności średniej. Plan stoczni przewiduje 4—5 pochylni różnych długości, doki, dźwigi, żórawie kranowe, warsztaty, budynki itd. Do uruchomienia tej imprezy zużyta będzie znaczna część pożyczki inwestycyjnej, a prace nad montażem stoczni podniosą, jak zapodają, produkcję krajową na wielu jej odcinkach.

Nie potrzebujemy chyba dodawać czem jest własna stocznia, że charakterem swoim zbliża się do fabryk broni, amunicji, których tajemnice są silnie strzeżone. Stąd też element niepewny znaleźć się winien daleko poza pierścieniem portu polskiego.

Co pewien czas wskazujemy na najazd Żydów na Gdynię. Trudno jest obliczyć ich obecną liczbę w porcie polskim. Przed 5 laty Żyda w Gdyni nie można było znaleźć na lekarstwo. Tu i tam zabłądził skrycie jakiś „Lodzermensch", lub „Danzigermann" zaś inni kryli się poza anonimami modnych liter, które nie znającemu rynku, nic nie mówiły. Obecnie Żydów liczy Gdynia około 2.000. Mają już swe organizacje, mają swą synagogę, mają już w swym ręku monopole: śledziowy, owocowy, skórzany. Dziś już dla żadnego z portów zagranicznych nie jest tajemnicą, że na rynku gdyńskim decyduje Żyd.

W momencie, gdy zdecydowano bu dowę stoczni gdyńskiej, Żydzi zaatakowali front budowlany z zamiarem ucyznienia zeń wyłącznie swego monopolu. By wyrobić sobie rynek przypuścili Żydzi w dniach ostatnich formalny szturm na przedsiębiorców budowlanych, oferując im materjały na nadzwyczajnych warunkach kredytowych, by tylko wciągnąć przedsiębiorcę w swe sieci.

Do czego zmierzają Żydzi w porcie gdyńskim — nie jest tajemnicą. Wystarczy króciutko przypomnieć dzieje *łuszczarni gdyńskiej*, która w całości niemal scentralizowała w swych rękach *przywóz ryżu* do Polski. Właścicielami jej są dwaj żydzi pol scy Eljasz Mazur z Warszawy i Wasserberger z Krakowa. Wtajemniczeni twierdzą, że poza nimi stoją jeszcze *zagraniczni kapitaliści żydowscy*. Dodać należy, że dużą rolę w powstaniu łuszczarni odegrał sanacyjny poseł na Sejm Wiślicki, prezes żydowskiego sto warzyszenia kupców.

Rząd delegował do łuszczarni swego kontrolera, który, ze względu na to, iż łuszczarni przyznano dość znaczne ulgi celne, miał pilnować interesów skarbu państwa.

Uprzywilejowanie w ten sposób powstałego kartelu ryżowego jaknajfatalniej odbija się na interesach skarbu państwa.

Za ryż sprowadzony z zagranicy stawki celne wynoszą, po potrąceniu ulgi konwencyjnej 28 zł, łuszczarnia gdyńska płaci natomiast *cło zaledwie* w wysokości 4,62 zł za 100 kg ryżu surowego.

Biorąc za podstawę raporty łuszczarni ryżu, *straty skarbu państwa* z racji niepobrania cła sięgają rocznie olbrzymiej sumy, przeszło *8 miljonów złotych*. Nie na tem jednak kończy się pasmo „dobrych" interesów łuszczarni O wiele większem źródłem dochodu ubocznego jest różnica pomiędzy frach tem kolejowym a rzecznym, która w *całości idzie do kieszeni sprytnych przedsiębiorców*. Manewr ten przeprowadza się w sposób następujący. Teoretycznie łuszczarnia sprzedaje ryż loco Gdynia, w praktyce jednak wydaje towar w Warszawie, doliczając sobie 843 zł za wagon ryżu, kosztów frachtu kolejowego. W rzeczywistości jednak przewóz kosztuje kartel tylko 243 zł, gdyż odbywa się berlinkami Wisłą. 600 zł na każdych stu tonnach ryżu pozostaje w kieszeni sprytnych przedsiębiorców, którym patronuje p. Wiślicki.

Na rynku krajowym są obecnie *dwa rodzaje ryżu*. Jeden, pochodzący z łuszczarni gdyńskiej, sprowadzony do kraju według *zniżonych*, wyżej podanych stawek celnych. Drugi sprowadzony z *zagranicznych łuszczarni ryżu, według normalnych stawek celnych*.

Różnica cła nie uwidacznia się jednak zupełnie na rynku detalicznym. Kosztem skarbu państwa i spożywcy „wyrównują" ją samowolnie współwłaściciele *gdyńskiej łuszczarni*. Rzecz jasna, iż podrosi to znacznie zarobki łuszczarni.

Pozatem z najzupełniej nieuzadnionych przyczyn, łuszczarnia gdyńska systematycznie dąży

do stałej zwyżki cen.

Ostatnio, choć na zagranicznym rynku ryżowym panuje kompletna cisza, łuszczarnia gdyńska najpierw wstrzymała dopływ ryżu na rynek, a następnie wypuściła rzekomo świeżo sprowadzone transporty ze zwyżką ceny o 3 zł na 100 kilogramach.

Nie przepadamy za ryżem, kraj nasz może się bezeń obejść, a przejść na poparcie polskich kasz. Jeżeli jednak ryż w polityce handlowej polskiej odgrywa pewną rolę to chyba nie jako napychacz spekulanckich portfeli Żydów, ze szkodą dla polskiego skarbu państwa.



Wysokość odsetek ustawowych

Wysokość odsetek ustawowych (nie umownych) w okresie ubiegłych dziesięciu lat i obecnie przedstawia się następująco:

a) od 9 września 1924 r. do 31 stycznia 1925 r. włącznie — 24 proc. (rozp. z r. 1924, poz. 769 Dz. U. względnie z r. 1924, poz. 1075 Dz. U.)

b) od 1 lutego 1925 r. do 28 lutego 1927 r. włącznie — 15 proc. (rozp. z roku 1925, poz. 72 Dz. U.)

c) od 1 marca 1927 r. — 10 proc. (rozp. z roku 1927, poz. 125 Dz. U.)

Kronika gospodarcza

— „Wieczór Moskiewski" donosi, że w prywatnym zakładzie fryzjerskim w Moskwie kosztuje golenie 13 rubli 80 kopjejek, już razem z wodą kolońską. Pismo nadmienia, że chociaż kwotę taką płaci się w prywatnym zakładzie, nemniej płaca wykwalifikowanego robotnika wynosi dziennie tylko 14 rubli.

NIEDZIELNY FELJETON

Odnaleziony uśmiech

Gdy podczas niedawnej mojej bytności w Warszawie, skarżyłem się kilku Warszawiakom na upadek i smutek Lwowa, wyciśniętego jak cytryna i niemiłosiernie wyewakuowanego spotykałem się zawsze z uśmieszkiem niedowierzania. Mówiono mi: „Tylko bez przesady — wiadomo, że Lwów jest wciąż najweselszem miastem w Polsce. Czy my naprzykład mamy „Wesołą falę" i Szczepka i Tońka?" Zapewne — Lwów był kiedyś wesołem miastem. Dobrze się tu żyło, a jeszcze lepiej piło w tych niedawnych czasach gdy wśród cyganerji lwowskiej krążyła ta rozkoszna piosenka: „Raz w sobotę jest niedziela, raz się człowiek rozwesela", bo jak się zaczeło popijałę w sobotę to się ją z reguły kończyło w poniedziałek rano. Lecz dziś z tą wesołością jest znacznie gorzej. Po osowiałych ulicach chodzimy osowiali, „jeńca" albo „inżyniera" (taki który stawia kolejki) ani na lekarstwo, nawet kwitnący po ogrodach *bez* przypomina nam wciąż, że jesteśmy *bez* pieniędzy. Jakiś cień padł na lwowskie serca, cień który się jeszcze pogłębił niedoczekiwana i tragiczna żałobą ostatnich dni. Więc, gdy zwrócono się do mnie z zaszczytną propozycją napisania na niedzielę pogodnego feljetonu wiosennego do „Kurjera", znalazłem się w kłopocie. Temat wdzięczny, chociażby też było a jednak...

Cóż z tego, że bzy zakwitły
I świat jest taki słoneczny —
Gdzieś mi się uśmiech zagubił
Towarzysz życia serdeczny.

Tak jest! w ostatnich tygodniach zagubił mi się gdzieś uśmiech. I jakże mi go teraz odnaleźć w tem smutnem mieście, w opustoszałych knajpkach, gdzie dawniej konsumowało się tak zachłannie „chleb w stanie płynnym", wśród przyjaciół, w których oczach przy spotkaniu nie czytasz dziś radości, ale raczej obawę (nawet nie próbuj prosić — nic nie mam i nic ci nie pożyczę). Napisanie w tych warunkach pogodnego feljetonu niedzielnego, było rzeczą niemożliwą i przerastającą moje siły. Uczułem w głębi duszy, że muszę za wszelką cenę odnaleźć zagubiony uśmiech, że muszę się otrząsnąć z minorowego nastroju, w jaki pogrążyłem się ja sam i całe moje otoczenie.

I w pewien pogodny ranek wybrałem się za miasto, naprzeciw tej wiośnie, duszącej się tu w mieście wśród szarych kamienic, tam wśród wolnej przestrzeni pól, szalejącej napewno przepychem zieleni i kwiatów. Na tę wiosenną przechadzkę wybrałem ulubiony przezemnie trakt przez Pohulankę do uroczych Miodowych Grot, tej miniaturki Pienin lwowskich, tak mało znanych tym wszystkim, którzy Parki Kilińskiego, Głowackiego lub Żelaznej Wody uważają za kres swych wędrówek.

Ten kilkukilometrowy spacer, z pejzarzem zmieniającym się jak w kalejdoskopie, polecam szczerze wszystkim melancholikom. Co krok to jakby jakiś nowy akord radości, co krok to jakby jakieś olśnienie dla osowiałej duszy. A nawet ten cudowny cmentarz obrońców Lwowa u wrót Pohulanki, teraz w przepychu młodej soczystej zieleni i wiosennych kwiatów, nie przygnębia nas więcej i nie rozżala. Jest w nim jakieś dostojeństwo zadumy, jakiś cichy dobry smutek przemijania wszechrzeczy. I przypomina się duszy ludzkiej to genjalne powiedzenie Pascala: „Wszechświat składa się z żywych i umarłych — tych ostatnich jest o wiele więcej".

Cudny jest las Pohulanki, ze swoją Pełtwią, sączącą się w okwieconym rowie, ze swojemi polanami, zagajnikami młododrzewia, ze swoim przepastnym jarem po lewej ręce, ze stawami folwarku sióstr Dominikanek, rozgwarnych żabią symfonją. A potem już ta droga, na wyniosłem wzgórzu, obok dawnego boiska Hasmonei i nowej strzelistej wieży wodnej, droga, gdzie jeszcze ostatnie topole Lwowa strzelają ku błękitnemu niebu i skąd jak na dłoni widać po jednej stronie rozległą panoramę Lwowa, tonącego w kolorowych dymach a z trzech pozostałych stron lasy modre Czartowskiej skały, Winnik i Pasiek Łyczakowskich.

A nad tem wszystkiem baldachim wiosennego nieba, rozpięty od krańca świata do krańca po którem płyną obłoki „znikąd" przybyłe i „do nikąd" dążące. Wśród pól świecą małe rozlewiska wody po wiosennych ulewach, niby kawałki błękitu spadłego na ziemię. Wiatr przynosi słodki zapach bzu... pachnie ziemia i niebo. Tu dopiero widać, jak pięknie położone jest to kochane miasto Lwów, jak bardzo przypomina niekiedy Rzym, albo Florencję. A stąd nowe uczucie radości i dumy regjonalnej.

Lecz idźmy już do tych Miodowych Grot, pieczar, wyżłobionych przez wodę, wiszących nad leśnym głębokim jarem. Tu jest już doskonała cisza, przerywana jedynie dzwonkiem pasącego się w jarze bydła Przez chwilę zdaje mi się, że jestem w Zakopanem, i że to owce tak dzwonią. Wiem z mej młodości, że w tych grotach mieszka echo. Jako student darłem się tu nieraz: Kto zjadł jabłko z drzewa?! A mądre echo odpowiadało zawsze: Ewa! Spróbujmy jeszcze raz tej zabawy, ale już na innym motywie. Huknąłem w stronę skał: Co w nas smutek zatraca?! Grota odpowiedziała Praca!! Krzyczę dalej: Co teraz Polsce siły doda?! Echo odpowiedziało najwyraźniej: Zgoda!! A że do trzech razy sztuka, zawołałem jeszcze raz gromko: Czy w słońce sławy wzleci nasz biały ptak?! A echo odpowiedziało natychmiast: Tak!! Rzuciłem się na miękką trawę twarzą do tej drogiej polskiej ziemi i całowałem polne kwiaty, a potem położywszy się na wznak piłem oczyma szczęśliwość wiosennego nieba. Odnalazłem nareszcie tu zagubiony uśmiech, serdecznego druha mej duszy...

I znów wam piszę na wodzie
I na przeczystym błękicie,
Że taka dobra jest wiosna.
Że takie piękne jest życie.

VETUS.

CO DZIEŃ NIESIE?

2 CZERWCA
Wsch. sł. g. 3 21 m
Zach. sł. g. 7 46 m

Niedziela
Marcelina
Poniedz. Erazma

SMARDZE DUSZONE (JEDNODANIOWE)

1 kg smardzy, 2 łyżki masła, 1 kostka buljonowa MAGGIego. 1 duża cebula, 1 łyżka mąki, pieprz mielony, sól.

Smardze kilkakrotnie starannie opłókać, pokroić, sparzyć i osączyć. Następnie wsypać je na gorące masło, w którem poprzednio zasmażono drobno posiekaną cebulę. Gdy się dobrze przesmażą, podlewać je stopniowo buljonem, uzyskanym z 1 kostki buljonowej MAGGIego i 1 szklanki wrzątku, przykryć naczynie pokrywą i dusić, aż smardze będą dostatecznie miękkie; w końcu poprószyć ę mąką, aby sos stał się gęsty i doprawić do smaku mielonym pieprzem i solą. — Smardze podaje się z tartemi kartoflami.

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Niedziela, 2. 6. g. 3.30 „Tajemnicze Konto". Ceny najniższe.
Niedziela, 2. 6. g. 7.30 „Studentka".
Poniedziałek, 3. 6. g. 7.30 „Studentka".
Wtorek, 4. 6. g. 7.30 „Studentka".
Środa, 5. 6. g. 7.30 „Studentka".
Czwartek, 6. 6. g. 7.30 Wieczór Hanki Ordonówny i Igo Syma.
Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Studentka".

TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela, 2. 6. g. 7.30 „Pierwsza sztuka Fanny". Przedostatni raz.
Poniedziałek, 3. 6. g. 7.30 „Pierwsza sztuka Fanny". Po raz ostatni.
Wtorek, 4. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka". Premjera.
Środa, 5. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka".
Czwartek, 6. 6. g. 7.30 Teatr ukraiński.
Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś".
ADRIA: „Branka syna puszczy".
ATLANTIC: Jak w siódmem niebie.
CASINO: „Uwielbiana" z Normą Shearer.
COLOSSEUM: Walka o prawdę oraz rewja.
CHIMERA: „Dziecię z obłoków".
GRAŻYNA: „A. B. C. Miłości".
KOPERNIK: „Katiusza" oraz tygodnik.
MARYSIEŃKA: „Żyd Süss".
MUZA: „Wonder Bar".
MIRAŻ: Skandale rzymskie oraz Edi Kantor.
PALACE: Vlasta Burian — Kapitan Korkoran
PAN: „Młody las".
PAX: „Golgota".
RAJ: „Antek Policmajster".
STYLOWY: Marlena Dietrich we filmie Imperatorowa oraz rewja.
SŁONKO: Weronika Franciszka Gal.
ŚWIT: „Orły na uwięzi" i Pepinka Reiholzowa.
WANDA: Pożar nad Wołga oraz Królowa cyganerji.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dziś w niedzielę, 2 bm. o godz. 3.30 świetna komedja Bernarera i Oesterreichera „Tajemnicze Konto" po raz pierwszy jako przedstawienie popularne po cenach najniższych. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza.

Wieczorem o godz. 7.30 jak i codziennie ciesząca się stałem zainteresowaniem i powodzeniem „Studentka", sztuka przerobiona przez M. Kozłowską i Z. Modrzewską z powieści Vick Baum. Występy gościnne p. Ireny Eichlerówny w tytułowej roli. Jedna z najbardziej fascynujących sztuk sezonu. Obsada premjerowa. Reżyserja Bronisława Dąbrowskiego.

Jutro w poniedziałek 7.30 „Studentka".

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś w niedzielę. 2 b. m. o godz. 7.30 wiecz. komedja „Pierwsza sztuka Fanny" niezrównanego Bernarda Shaw. Jest to jedna z najpopularniejszych sztuk tego autora, ze względu na nietylko wielkie walory artystyczne, ale i żywiołowy dowcip panujący niepodzielnie przez cały ciąg akcji.

Jutro poraz ostatni „Pierwsza sztuka Fanny' która w pełni powodzenia ustąpić musi nowej sztuce, o której poniżej.

WTORKOWA PREMJERA W TEATRZE ROZMAITOSCI. We wtorek, 4 b. m. o g. 7.30 wieczorem zdawna oczekiwana premjera przezabawnej komedji wiedeńskiej pióra znanego autora L. Hirschfelda p. t. „Szwedzka Zapałka". W rolach głównych wystąpią czołowe siły naszego zespołu w osobach pp. Bonackej. Bohdańskiej, Jakubińskiej, Kruszelnickiej oraz pp. Strachockiego i Szpiganowicza.

ORDONKA I IGO SYM WE LWOWIE. Już we czwartek. 6 b. m. wystąpi w Teatrze Wielkim o godz. 8.15, powtarzamy ósmej piętnaście ta urocza para znanych artystów w swoim oryginalnym i interesującym repertuarze. — Poza artystyczną częścią wieczoru. która obejmie szereg utworów zupełnie nieznanych publiczności lwowskiej pani Ordonówna ukaże się w zupełnie nowych wspaniałych kostjumach.

A więc we czwartek, dnia 6 czerwca w Teatrze Wielkim.

Kronika lwowska

Budowa dróg we Lwowie

Wydział Techniczny przystępuje z początkiem przyszłego tygodnia do przebudowy nawierzchni:

1) w ul. Tomickiego, (dawna Kopernika od Komendy Policji Państw. do ul. Pełczyńskiej);

2) w ul. Stryjskiej na odcinku od domów mieszkalnych Z. U. P. U. do Szkoły Kadeckiej;

3) ul. Janowskiej (od ul. Biłohorskiej do Szpitala Epidemicznego) i wreszcie 4) do budowy muru oporowego w ul. Lubeckiego na Filipówce.

Przyszłoroczny program robót drogowych przewiduje wykonanie trwałej nawierzchni w ul. Kadeckiej i w ten sposób uporządkowany zostanie trójkąt ulic (Pełczyńska, Stryjska i Kadecka).

W programie lat najbliższych przewidziana jest przebudowa ul. Kopernika.

Budowa w ul. Janowskiej to dalsze kontynuowanie robót z ubiegłego roku. Narazie z powodu szczupłych kredytów przewidziana jest przebudowa odcinka od ul. Biłohorskiej do Szpitala Epidemicznego.

Przy wymienionych robotach znajdzie zatrudnienie paręset robotników.

Redukcje w Miej. Kolei Elektycznej

Jak przed niedawnym czasem, przy omawianiu zniesienia autobusów miejskich, zapowiadaliśmy, Zarząd m. Lwowa przystąpił z dniem 31 maja b. r. do redukcji 38 pracowników, zajętych przy obsłudze autobusowej. Byliśmy przekonani, że jednak w dobie szalejącego bezrobocia Zarząd miasta i Dyrekcja Miej. Kolei Elektrycznej znajdzie dla tych ludzi jakieś zajęcie, odpowiadające ich kwalifikacjom.

Przed kilku dniami poruszyliśmy sprawę braku komunikacji pomiędzy nowemi osiedlami lwowskiemi a centrum miasta. Na rozszerzenie linji tramwajowej niema co w tej chwili liczyć. Gdyby jednak Zarząd miasta, po opracowaniu i przekalkulowaniu tury zdecydował się puścić 2 wozy autobusowe na Żelazną Wodę i na Górny Łyczaków. gdyby wzmocnił sezonowo jednym wozem połączenie ze Skniłowem a jeden wóz wypuścił na Brzuchowice? Czy nie warto podjąć tej próby, z pominięciem tych błędów, które cechowały dawny ruch autobusów lwowskich?

Możeby jednak próba ta przyczyniła się do uniknięcia redukcji zagrożonych nią tramwajarzy. możeby przewietrzyła autobusy i uwolniła ich od magazynowej rdzy.

Sześć wagonów cukru-ukrytych w magazynach żydowskich

(a.). Przepisy ustawy, wzywające do opodatkowania cukru skrobiowego, niektórzy tutejsi kupcy pomijali, ukrywając zapasy tego cukru przed okiem brygady kontroli skarbowej. Funkcjonarjusze tej brygady dokonali w dniu wczorajszym rewizji niektórych składów. przyczem sześć wagonów cukru skrobiowego, ukrywanego przez właścicieli przed podatkiem, zakwestjonowali i przewieźli do magazynów skarbowych.

Wśród ukrywających cukier przed podatkiem wysunęli się przedewszystkiem dwaj kupcy:

Ignacy Grünbaum, przy ul. Sykstuskiej, l. 14 i

Dawid Werner przy ul. Furmańskiej l. 6.

Oni to stali na froncie tych 30 kupców żydowskich, u których wczorajsza rewizja wykryła aż sześć wagonów nieopodatkowanego cukru. Poniosą niewątpliwie karę, w takich wypadkach wysoką, bo dochodzącą 150.000 zł.. oraz stracą towar, który uległ konfiskacie.

W „cukrowych" magazynach funkcjonarjusze brygady kontroli skarbowej wykryli duże zapasy sztucznych i roślinnych tłuszczów, ukrytych przed opodatkowaniem. Towary te również zostały zakwestjonowane i przewiezione do magazynów skarbowych. Opłata normalna w 20-krotnej wysokości może będzie dla tych kupców należytą przestroga na przyszłość.

Strajk w zakładzie graf. Hegedissa

(a.). Już piąty dzień trwa „włoski" strajk 20 robotników w **zakładzie graficznym A. Hegedüssa** przy ul. św. Michała, l. 4. Robotnicy, którzy zachowują się nadzwyczaj spokojnie, przepędzali dotychczas dzień i noc na podwórzu, w dniu wczorajszym natomiast, gdy otwarto drzwi ich warsztatu pracy, przez cały czas na polecenie właściciela zamknięte, strajkujący robotnicy weszli do wnętrza i tam obecnie przebywają. Niewątpliwie Inspektorat pracy zajmie się tą sprawą.

Zdarzenia i wypadki

(a.). Zamach samobójczy służącej. W zamiarze samobójczym usiłowała wczoraj otruć się kwasem solnym Katarzyna Swynczak, pozostająca w służbie u. N. Lostera przy ul. Kordeckiego, l. 38. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego.

(a.). Echa strzału na cmentarzu Janowskim. Jak donieśliśmy wczoraj, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia na cmentarzu Janowskim niejaki Aleksander Graszewski, liczący 45 lat, urzędnik prywatny, zam. przy ul. Chocimskiej, l. 7.

Graszewski w sferach kupieckich znany był jako człowiek zdolny i przedsiębiorczy. Objąwszy ostatnio stanowisko kierownicze w nowej firmie, prowadził jeszcze w dzień przed swem samobójstwem interesy kupieckie, wykazując w nich doskonałą orjentację. Na tle bliżej nieznanem, Graszewski popadł w silny rozstrój nerwowy i niewątpliwie z tego powodu targnął się na życie. Pozostawił żonę i dwoje dzieci, dla których śmierć ojca stała się wprost katastrofą życiową. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

(a.). Zamach samobójczy starego przestępcy. W czasie obławy policyjnej, przeprowadzonej wczoraj na terenie III. Komisarjatu przytrzymany został Marjan Sąsiada, stary. wytrawny i wielokrotnie notowany i karany złodziej. W samochodzie „pościgowym" — w którym przewożono przytrzymanych na obławie podejrzanych osobników. Sąsiada wyciągnął momentalnie scyzoryk i zranił się w klatkę piersiową. Lekarz Pogotowia opatrzył mu ranę, zresztą lekką.

(a.). Czwarty samach samobójczy!... W dniu wczorajszym w południe targnęła się na życie N. Królówna. która przebiła się nożem w pierś. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powód nieznany.

(a.). Krwawe zajście uliczne. Na ul. Skarbkowskiej obok kawiarni „Grand" powstała wczoraj krwawa bójka na bliżej nieznanem tle pomiędzy Antonim i Piotrem Żulyńskimi a kolporterem Mojżeszem Hellerem. Ponieważ wszyscy trzej zbrojni byli w noże. przeto sporo zajęcia miało Pogotowie Ratunkowe.

REPERTUAR KONSERWATORJUM POL. TOW. MUZYCZNEGO

W niedzielę, 2-go czerwca — w południe: I Doroczny Koncert zbiorowy czołowych uczniów klas śpiewu, gry skrzypcowej, fortepianowej. wiolonczelowej i klasy gry kameralnej.

We wtorek, 4-go czerwca: Wieczór Pieśni i Aryj — w wykonaniu uczenic i uczniów klasy śpiewu solowego prof. Z. Kozłowskiej.

Zmarli we Lwowie

Z Seredych Marja Cupakowa, wdowa po art. mal., l. 49, pogrzeb 2 bm. z krypty Ormiańskiej na cmentarz Łyczakowski.

Paweł Puszka, em. funkc. państw., l. 71. pogrzeb 2 b. m., z Anatomji na cm. Janowski.

I. Zjazd Koleżeński b. wychowanków szkół podchorążych rezerwy saperów

W dniach 12 i 13 lipca br. odbędzie się w Modlinie, za zgodą i aprobstą władz wojskowych. Zjazd koleżeński B. Wychowanków Szkół Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie.

Na Zjeździe wygłoszone zostaną ciekawe referaty fachowe, uzupełnione pokazem sprzętu techniki wojskowej. Ponadto Zjazd zajmie się sprawą: konsolidacji rezerw technicznych Armji i bliższej współpracy techników rezerwy saperów z technikami wojskowymi, oraz da możność spotkania się B. Wychowankom ze sobą.

Pragnący wziąć udział w Zjeździe proszeni są o zgłoszenie swego udziału już w czasie najbliższym do Komitetu Wykonawczego Zjazdu B. Wychowanków Szkół Podchorążych Rezerwy Saperów — Warszawa, ul. Zielna 17.

Wojskowy Instytut Naukowo - Oświatowy, gdzie można zasięgnąć informacji o programie i ulgach przysługujących uczestnikom Zjazdu. Komitet Wykonawczy prosi wszystkich zainteresowanych o zgłaszanie adresów Wychowanków Szkół Podchorążych Rezerwy Saperów, a to celem rozesłania możliwie wszystkim programu Zjazdu i zaproszeń.

Niewątpliwie pierwszy tego rodzaju w Polsce Zjazd spotka się z zainteresowaniem i dużym udziałem uczestników.

Uczmy się latać

Wobec wielkiego zainteresowania szybownictwem, Koło Szybowcowe L. O. P. P. we Lwowie, organizuje drugi teoretyczny kurs pilotażu szybowcowego, który rozpoczyna się dnia 3 czerwca br. Pierwszy wykład odbędzie się w sali XV na starym Uniwersytecie (ul. św. Mikołaja) o godzinie 19-tej. Absolwenci tego kursu będą mogli być przyjęci na kursa praktyczne jakie odbywają się w Czerwonym Kamieniu. Bliższych informacyj udziela, oraz zgłoszenia przyjmuje biuro Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. U. we Lwowie, ul. Podlewskiego 1, tel. 285-00.

Kursa nauki latania na szybowcach w Czerwonym Kamieniu też cieszą się wielkiem powodzeniem, czego dowodem jest liczny na nich udział. Dotychczas odbyły się już dwa kursa stałe, obecnie prowadzony jest tak zw. kurs sobotnio - niedzielny. Lekcje praktyczne na tym kursie odbywają się w soboty i niedziele.

Dnia 11 czerwca rozpoczyna się nowy stały kurs, który trwać będzie do końca miesiąca. W tak krótkim czasie każdy może zdobyć kat. B. pilota szybowcowego.

Informacyj w tej sprawie również udziela się w biurze Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie.

KOMUNIKATY

POLSKI ZWIĄZEK ENTOMOLOGICZNY. V-te zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, 3 bm. o godz. 18-tej w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku referaty: Dr. Noskiewicz: Uwagi o kilku gatunkach Żądłówek z Podola; Hr. Toll: Przyczynek do znajomości fauny Motyli województw poznańskiego i pomorskiego. — Rozdział chloromoru. — Goście mile widziani.

OMYŁKI DRUKU Z „Salonu wiosennego" W recenzji z „Salonu wiosennego" p. Janiny Kilian Stanisławskiej, zamieszczonej w numerze z dnia 31 maja b. r. „Kurjera Lwowskiego" zaszły następujące omyłki druku: zamiast „czystość farby, praktyka i bujność rysunku" ma być „czystość farby, faktura itd." zamiast „na miarę przedimpresjonistyczną" ma być „maniere przedimpresjonistyczną".

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE. W sobotę, 1 bm. odbędzie się o godz. 19-ej w sali posiedzeń Instytutu filozoficznego Uniwersytetu 347 plenarne posiedzenie naukowe, na którem Dr. Seweryna z Łuszczewskich Romanowa wygłosi odczyt pt. „O indukcji przez proste wyliczenie".

WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO (część publiczna), odbędzie się w poniedziałek 3 czerwca o godz. 17-ej (5-ej) w Sali Unji Lubelskiej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (ul. Marszałkowska 1, I p.) Porządek dzienny: 1) Przemówienie Prezesa P. T. H. 2) Odczyt Prof. Ludwika Kolankowskiego pt. Problem Krymu w dziejach Jagiellońskich.

DOROCZNY SALON WIOSENNY ARTYSTÓW POLSKICH WE LWOWIE. — PAŁAC SZTUKI — PLAC TARGÓW WSCHODNICH. W Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich otwartym jest doroczny Salon Artystów Polskich. Składają się nań prace przeszło 70-ciu artystów z całej Polski i obejmuje przeszło 400 eksponatów. W sali centralnej umieszczono świeżo nadesłany portret ś. p. Marszałka pędzla prof. Rutkowskiego Karola, obok prace Kotowskiego, Olpińskiego, Trusza, Wygrzywalskiego Feliksa, Kratochwilowej, Gościńskiego. W sali portretowej, która wzbudziła duże zainteresowanie zwiedzających umieszczono portret Dr. Orlińskiego pędzla prof. Hawla. — W Salonie ogólnym z większemi kolekcjami prac wystąpili: Ackerówna, Breitenwald, Fedorski, Krzyżanowski Henryk, Lam, Łotocki, Marsówna, Minkiewiczowa, Nowakowska-Aceděnska, Seidman, Stik, Strzygowski, Walkerowa i 22 artystów warszawskich najwybitniejszych. Osobne sale zajęła zbiorowa wystawa Mierzeckiej Janiny (Fotografja artystyczna). Bardzo sympatycznie przedstawia się metaloplastyka Riplówney. Całość uzupełniają kilimy z Drogojówki i z pracowni Gajewskiej i Wartenbergowej ze Lwowa. Liczne rzesze zwiedzających wyrażają się bardzo pochlebnie o poziomie wystawy. Wystawa otwartą jest codziennie od 9-tej rano do zmroku bez przerwy.

WYSTAWA HUCULSKIEGO PRZEMYSŁU REGJONALNEGO. Oddział Lwowski Towarz. Przyjaciół Huculszczyzny zorganizował wystawę huculskiego przemysłu regjonalnego, która mieści się w sali Oficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Jabłonowskich 30. I p. Wystawę tę można zwiedzać codziennie bez żadnych opłat od godz. 10—13 i 15—19. Oryginalne i piękne eksponaty wystawy (jak wełniane wojłoki, chodniki, wyroby snycerskie pięknie inkrustowane mosiądzem i paciorkami, wyroby z metalu, zabawki, noże sportowe i w. inn.) są sprzedawane po wyjątkowo niskich cenach, na dogodnych warunkach spłat. Celem wystawy jest przyjście z pomocą ubogiej ludności huculskiej i spopularyzowanie oryginalnych jej wyrobów.

Wszyscy powinni skorzystać ze sposobności zakupienia rzeczy pięknych i pożytecznych po wyjątkowo niskich cenach. Wystawa będzie otwarta tylko do 3 czerwca br.

KRONIKA KRAKOWSKA

URUCHOMIONO AGENCJĘ POCZTOWĄ KRAKÓW — SOWINIEC. Jest ona czynna wyłącznie w dziale nadawczym, zaś w oddawczym uskutecznia doraźne wypłaty z książeczek PKO Godziny urzędowe: w dnie powszednie normalnie, w niedziele i święta od 9—13 i od 15 —18.

WYŚCIGOWY TOR SAMOCHODOWY jest w trakcie budowy wzdłuż wałów nad Rudawą. Projektowany tor będzie biegł Aleją Focha, nową ulicą wzdłuż Rudawy, (poziom szosy na tym odcinku zrównano z wysokością wałów), ul. Piastowską i Al. 3 Maja. W przyszłości tor ten otrzyma twardą nawierzchnię.

„MADAME DUBARRY" romantyczna operetka Millöckera i Mackebena, która zdobyła sobie tak wielkie powodzenie na scenie krakowskiej, powtórzona będzie po raz 7-my w poniedziałek. dn. 3 bm. po cenach zniżonych, z świetną odtwórczynią partji tytułowej p. Zofją Jaroszewską na czele.

SYN USIŁOWAŁ ZAMORDOWAĆ MATKĘ. W domu przy ul. Miodowej 29. mieszka Itty Mastingen z synem Szulimem, 19-letnim chłopakiem. Wczoraj wybuchła sprzeczka między matką a synem w czasie której wyrodny Szulim porwał za duży nóż kuchenny i ugodził nim matkę w okolicę serca. Ofiarą zbrodniczego syna zajął się lekarz Pogotowia ratunkowego, a zbrodniarza osadzono w więzieniu.

NIEUDANE OSZUSTWO DOKUMENTU. Niezwykłą sprawę rozpatruje sąd krakowski. Chodzi tu o sprytne podrobienie dokumentu na podstawie którego jego właściciel domaga się wypłaty 14.000 zł. od osób których nazwiska figurują na sfałszowanym dowodzie. W październiku 1932 r. kupił Michał Szyszko poseł i radny m. Krakowa (dziś już nie żyjący) realność przy ul. Urzędniczej 28. Właściciel realności Stanisław Wojdyło pobrał pełną sumę za sprzedany dom gdy po śmierci M. Szyszki zgłosił się do jego rodziny. żądając wypłaty restytującej kwoty w wysokości 13.380 zł. przedstawiając dokument z podpisami Szyszki i jego żony. Sędzia wysłał dokument do Warszawy do urzędu ekspertyz sądowych gdzie oszustwo wyszło na jaw. Mianowicie Szyszko i jego żona po kontrakcie kupna wręczyli Wojdyle dokument z ich podpisami i zawiadomieniem o dokonanej transakcji a to w celu przeniesienia podatku wodociągowego na nowego właściciela. Z tego dokumentu wywabiono treść, pozostawiając jedynie podpisy pp. Szyszków, a następnie pismem maszynowem wpisano tekst skryptu dłużnego na 13.380 zł.

SZTYLETEM W SERCE pchnął Adam Krzak parobczak w Męcinie koło Limanowej swego kolegę Jana Króla. Rana okazała się śmiertelną gdyż Król wkrótce zmarł. Zabójcę przewieziono do Krakowa do tutejszych więzień.

KRWAWE PORACHUNKI rozegrały się we wsi Zimnodół między Piotrem Mączką a jego młodszym bratem Janem. Piotr widząc, że jego brat kraje sobie chleb wyrwał mu z ręki nóż i ugodził go w rękę, przebijając tętnicę. Z powodu silnego upływu krwi Jan Mączka zmarł.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Nedziela 2. 6. popoł. „Trafika pani generałowej" wiecz. „Nauczycielka"

Poniedziałek 3. 6. „Madame Dubarry"

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Świat idzie naprzód"
ADRIA: „Malowana zasłona"
BAGATELA: „Amok" i rewja, „Kraków w kwiatach."
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Królowa szybkości" i „Na tropie złoczyńca".
PROMIEŃ: „Papryka" i „Księżna Aleksandra"
SŁONKO: „Królowa Krystyna" (Greta Garbo).
SOKÓŁ: „Skandal w Budapeszcie".
ŚWIT: „Szaleńcy"
SZTUKA: „Złodziej serc"
UCIECHA: „Poszukiwaczki złota"
WANDA: „Ludzie w bieli" (Clark Gable).
ZORZA: „Piękny jest świat".

Pod adresem Zarządu Gminy m. Lwowa

Miasto Lwów stara się usilnie — i to zupełnie racjonalnie — o zatrzymanie w swych murach wszelkich tu mieszczących się urzędów, władz, jakoteż i uczelni. Ale jak Gmina lwowska w zrozumieniu tych kulturalnych placówek idzie im na rękę? Oto przykład;

Od kilkunastu lat jest we Lwowie wyższa szkoła dla handlu zagranicznego, tak zwana „exportówka". Dotychczas tę akademję ukończyło kilkaset studentów i studentek z egzaminem dyplomowym, który to egzamin jest na równi postawiony z ukończeniem uniwersytetu z tytułem magisterskim. Akademicy ci, to młodzież pochodząca przeważnie ze Lwowa.

Zapytujemy, czy Zarząd Gminy miasta Lwowa przyjął już kogo z tej młodzieży swojej do swych instytucyj gospodarczych? Zdaje się, że nikogo.

Bezrobotni absolwenci W. S. H. Z. za naszem pośrednictwem apelują do Zarządu Miasta, aby przy obsadzaniu wolnych stanowisk uwzględniał przedewszystkiem absolwentów tej lwowskiej Uczelni.

Grzeczność panów tramwajarzy

Codziennie niemal zasypują nas nasi czytelnicy skargami na temat problematycznej grzeczności tramwajarzy lwowskich. Nie będziemy w tej chwili cytować poszczególnych wypadków, lista ich bowiem byłaby dość obszerna. Nie mamy również zamiaru uogólniać tej sprawy, faktem jednak jest, że kilku konduktorów zapomina o tem, że tramwaj jest przedsiębiorstwem publicznem, a tramwajarze funkcjonarjuszami użyteczności publicznej. Nie od rzeczy przeto byłoby ze strony Dyrekcji wydanie odpowiednich pouczeń pod adresem panów tramwjaarzy. Gdyby się stosunki nie poprawiły, podawać będziemy każdy fakt z nazwiskami.

Z Koła Ministrantów przy Kościele M. B. Ostrobramskiej

Mieszkańcy Górnego Łyczakowa zostają obecnie pod wrażeniem nowego przepięknego święta Salezjańskiego. Oto w ubiegłą niedziedzielę 26 bm. obchodzono przy naszym Kościele święto Patronki Zgromadzenia Salezjańskiego. Samą uroczystość poprzedziła 9-dniowa nowenna. zaś bezpośrednio uroczyste „Triduum" z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem. W samo święto odbyła się uroczysta suma o godz. 10.30, którą celebrował Ks. Prałat Librewski w asyście Wiel. Ks. Emanuela Słodczyka i Ks. Wiktora Zdrzałka — Salezjanów. Piękne kazanie wygłosił ks. prof. Mindowicz. Wieczorem o godz. 6.gJ

W czasie sumy chór Seminarjum Naucz. pod dyr. Prof. Adamczaka przepięknie wykonał „Mszę Moniuszki" oraz pieśni do M. B. Ostrobramskiej „Najświętsza Pani" i Beethovena „Niebiosa głoszą".

Wieczorem o godz. 6. odbyły się uroczyste nieszpory. które w asyście tych samych co rano Księży odprawił Ks. Jan Świerc, Dyrektor X.X. Salezjanów. Wreszcie procesją Eucharystyczną w czasie której lud śpiewał „Po górach dolinach" oraz „Te Deum" zakończono tę podniosłą uroczystość.

Po nieszporach odśpiewali piękne ministranci na chórze pieśni do M. B. Wspomożenia Wiernych pt. „Złączmy razem" układu Ks. A. Chlondowskiego Sal.

KRONIKA PRZEMYSKA

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Dnia 29 maja br. odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta miasta prof. dr. Z. Strońskiego, posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) przyjęcie porządku obrad, 2) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 3) przyjęcie kwoty 22 tys. zł. z Kom. Funduszu Pożyczkowego — Zapomogowego na poczet dotacji za zniesiony podatek ładunkowy, 4) sprawa pożyczki 50.000 zł. z Drogowego Fund. Pożyczkowego. 5) Statut podatku od szyldów i anonsów. 6) Zmiana statutu podatku od psów. 7) Sprawa ustanowienia 2 wiceprezydenta miasta i ustalenie uposażenia. 8) Wnioski i interpelacje. Po załatwieniu porządku obrad od punktu 1 do 4., R. Dr. Derewski referował sprawę podatku od szyldów i anonsów. Nad tym punktem obrad rozwinęła się ożywiona dyskusja w której głos kolejno zabierali r. Konrblüth (Żyd. Klub Narodowy), który przemawiał przeciwko uchwaleniu tego podatku, następnie głos zabierali r. Styrski (Klub radnych BBWR), r. Zagajewski Tadeusz (Polski Klub Radnych), który m in. prosił o sprecyzowanie postanowień statutu w odniesieniu co do szyldów. plakatów, i anonsów towarzystw humanitarnych. Oświadczenie r. Dr. Epsteina (Żydowski Blok Gospodarczy), że radni z Bloku Gospodarczego będą głosować za uchwaleniem statutu, wywołało odgłosy niezadowolenia wśród radnych z Żydowskiego Klubu Narodowego. R. Laufer z Żyd. Klubu Nar. przemawiał przeciwko wnioskowi magistratu. R. prof. Jasiński Jan, w rzeczowy sposób przedstawił potrzebę uchwalenia statutu podatku od szyldów, wskazując, że sumy uzyskane z tego źródła, pójdą na zaspokojenie najkonieczniejszych potrzeb ludności najbiedniejszej. Po przemówieniach r. r. Waltera (Żyd. Blok Gosp.) i Styrskiego (BBWR), dyskusję zakończył referent r. Dr. Drzewicki, poczem kwalifikarną większością głosów wniosek magistratu uchwalono. Następnie r. Ritterman referował zmianę statutu podatku od psów. Po załatwieniu spraw gospodarczych, przystąpiono do najważniejszego punktu obrad, a mianowicie uchwalenia wniosku Zarządu miasta, dotyczącego wyboru drugiego wiceprezydenta miasta, oraz przyznania mu uposażenia wedle grupy VI. W dyskusji zabrał głos r. Kornblüh (Żyd .Kl. Narodowy), który oświadczył że klub jego będzie głosował za wnioskiem w tem przekonaniu, że stanowisko jednego z wiceprezydentów miasta zostanie obsadzone przez żyda. W przeciwnym razie, żydzi wyciągną jak najdalej idące konsekwencje. Wniosek uchwalono poczem załatwiono szereg pomniejszych spraw

Tak więc w niedługim czasie miasto nasze uzyska drugiego wiceprezydenta. Oczywiście Żydzi, którzy od początku ukonstytuowania się obecnej rady miejskiej domagali się stanowiska wiceprezydenta dla żyda, obecnie znowu swoje „słuszne" żądania wyciągnęli na forum publiczne. Mieliśmy już w Stanisławowie prezydentów i wiceprezydentów żydów, którzy wcale miastu się nie przysłużyli. I naprawdę, gdyby obecnie doszło dotego, że drugie stanowisko wiceprezydenta zostałoby obsadzone przez żyda, wówczas radni Polacy wykazaliby swoją niemoc na terenie samorządu stanisławowskiego. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie a drugim wiceprezydentem zostanie wybrany Polak.

Siedem lat mieszkał z trupem ofiary pod podłogą

W dniu 2 czerwca 1928 roku, zaginął w tajemniczy sposób mieszkaniec Równego Jan Korewa, który mieszkał w jednym domu ze swym szwagrem Piotrem Podmajstrowiczem. Zaginionego pomimo usilnych poszukiwań w ciągu 7-miu lat nie odnaleziono.

Dopiero onegdaj naskutek doniesienia jednego z sąsiadów Korewy policja zerwała podłogę w mieszkaniu Podmajstrowicza i na głębokości około 90 cm. znalazła szkielet Korewy.

Podmajstrowicz usiłował popełnić samobójstwo, przecinając sobie gardło W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala, gdzie pozostaje pod strażą policji, jako podejrzany o zamordowanie Korewy.

O jedną orjentację

Przywódca sjonistów W. Żabotyński na uroczystem zgromadzeniu żydowskiem ku czci Marszałka Piłsudskiego, odbytem 29 maja w Warszawie wygłosił referat pt.: „Polska a Palestyna“.

W powodzi komplementów pod adresem Polski znalazło się jednak w referacie Ż. jedno zastrzeżenie.

„Istnieje mianowicie w polskich kołach rządowych podwójna buchalterja, która przynosi wiele szkody normalnemu rozwojowi tych stosunków. Dualizm ten polega na tem, że w stosunku do samej Palestyny sfery rządzące orjentują się na tych, którzy kraj budują. Ale w samej Polsce jest się zorjentowanym właśnie na tych, którzy bądź wcale nie są zwolennikami Palestyny, bądź też czynią dla niej bardzo mało bez wewnętrznego rozmachu i bez szczerej wiary w jej przyszłość. Gdy się mówi o Palestynie, nie szczędzi się pochwał sjonistom. Gdy idzie o sprawę jakąś w samej Polsce, spogląda się na wszystkich innych, tylko nie na sjonistów“.

Niestety, tak dobrze — jak twierdzi Żabotyński — jeszcze w Polsce nie jest. Pożądanemby było, aby zaistniała „w kołach rządowych“ i w całej Polsce jedna orjentacja — *antysemicka.*

Wtedy żaden Żabotyński nie będzie mógł narzekać na jakiś dualizm.

Powiesił rzekomego złodzieja za nogi

Mieszkańcowi wsi Załęże pod Krakowem Piotrowi Waśce zginął z kurtki portfel z kilkudziesięciu złotymi. Waśko podejrzywając, iż portfel ten ukradł mu parobek Batuszewski, wpowadził rzekomego złodzieja do chaty i począł go bić, domagając się zwrotu portfelu. Choć parobek przysięgał, że sumienie ma czyste, Waśko znęcał się w dalszym ciągu.

Nie mogąc wymóc zeznania, skrępował parobka postronkami i zawiesił go za nogi na haku pod pułapem. Batuszewski wisiał dość długo, gdyż, jak wykazało śledztwo, mdlał pięciokrotnie. Gospodarz zdejmował go wtedy i oblewał wodą. Gdy parobek odzyskiwał przytomność, oprawca zawieszał go ponownie.

Wreszcie Batuszewskiemu udało się uciec. Waśkę aresztowano.

Podczas rewizji w chacie policjanci *znaleźli portfel w rękawie kurty, gdzie Waśko schował pieniądze,* o czem zapomniał.

Sąd okręgowy w Sanoku skazał oprawcę na dwa miesiące więzienia.

Wiadomości sportowe

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

WARSZAWA. Mecz ligowy Legja Warszawianka.

Międzynarodowy mecz motocyklowy Warszawa Wiedeń.

Początek tygodnia sportu akademickiego i zawody p. n. „10 strzałów ku chwale Ojczyzny.“

ŁÓDŹ. Mecz ligowy Ł. K. S. — Warta.

KRAKÓW. Mecz ligowy Cracovia— Ruch. Finał tennisowych mistrzostw Małopolski.

WILNO. Mistrzostwa Polski w siatkówce męskiej.

Międzynarodowy mecz tennisowy Ryga — Wilno.

LWÓW. Mecz ligowy Pogoń — Wisła na boisku „Pogoni“ o godz. 17.15.

Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu pań, panów i juniorów o godz. 8 na boisku „Pogoni“.

Mecz o mistrz ligi okr. Lechja — Ukraina na boisku „Czarnych“ o godz. 15.30.

WALNY ZJAZD LW. OKR. ZW. NARCIARSKIEGO.

Dnia 25. ub. m. odbył się Walny Zjazd Delegatów Lwowskiego Okręgowego Związku Narciarskiego. Licznie przybyłych Delegatów powitał prezes p. Inż. **Kullman,** poczem przedstawił sprawozdanie działalności Zarządu. Na przewodniczącego dnia wybrano p. Prof. **Klemensiewicza** i po daniu absolutorjum ustępującemu zarządowi rozwinęła się żywa dyskusja w której brali udział pp. prof. Klemensiewicz, Inż. Kullman, Dr. Reichenstein, Inż. Słobiecki, Dyr. Guzecki i inni na temat zniesienia zniżek indywidualnych i strat jakie poniósł rozwój narciarstwa i kluby, w których liczba członków spadła w ubiegłym roku o 50 proc. Uchwalono wystosować do p. Ministra Komunikacji prośbę o przywrócenie zniżek na rok bieżący gdyż związki i sekcje narciarskie stoją przed ruiną finansową.

Następnie wybrano przez aklamację nowy zarząd z prezesem Inż. Kullmanem Karolem na czele.

POLSCY TENISIŚCI WE WROCŁAWIU.

W dniu 30. ub. m. rozpoczął się we Wrocławiu i trwać będzie do 2 czerwca b. r. **międzynarodowy turniej tenisowy** we Wrocławiu, w którym startują nasi tenisiści.

W pierwszym dniu turnieju w grze pojedynczej **Popławski pokonał Koszela** 6:0, 6:1, a **Majewski wygrał z Gizem** 6:1, 6:1.

W grze podwójnej panów para **Popławski—Majewski** wygrała z niemieckim doublem **Onasch—Gebär** 6:1, 6:2. W drugiej rundzie jednak **para polska uległa Węgrom Gabrowits — Balasz** 2:6, 4:6.

W grze podwójnej pań Volkmerówna —Stefanówna wygrały z parą niemiecką Jensch—Donner 6:0, 6:1.

WARSZAWA Na trenigowem spotkaniu tennisówem podczas obozu na korcie Legji między Tarłowskim i Wittmanem zwycięstwo odniósł Tarłowski w stosunku 6:8, 6:4. 6:3.

POZNAŃ. W korespondencyjnych zawodach strzeleckich polsko - angielskich drużyna poznańskiego K. P. W. uzyskała 3604 punkty na 400 możliwych. Indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Jaskólski 378 pkt. na 400 możliwych. Strzelano w odległości 50 mtr. w pozycji leżącej do tarczy olimpijskiej.

Wyniki strzelców angielskich nie są jeszcze znane.

BRUKSELA. W Brukseli wobec 20.000 widzów Belgja rozegrała mecz piłkarski ze Szwajcarją, wywalczając doskonały dla siebie wynik nierozstrzygnięty 2:2. Do przerwy prowadziła Szwajcarja 2:0. Bramki zdobyli: Kielholz dla Szwajcarji a van Beeck dla Belgji. Pozostałe dwie bramki padły ze strzałów samobójczych.

BRUKSELA. Kuratorjum szkolne zwróciło się z prośbą do Belgijskiego Związku Piłki nożnej, o bezpłatne udostępnienie młodzieży szkolnej obejrzenia meczu Polska — Belgja w lekkiej atletyce. Związek belgijski wyraził na to zgodę i przeznaczył 20.000 miejsc dla młodzieży szkolnej.

PARYŻ. W dalszych rozgrywkach tennisowych o mistrzostwo Francji Perry zwyciężył zdecydowanie Australijczyka Turnbulla 6:3, 6:3, 6:8. Boussus wygrał z Australijczykiem Hopmannem w 5 setach a Austin, znajdujący się obecnie w doskonałej formie, wyeliminował Merlicha 6:0, 6:1. 6:4.

Niespodzianką była również porażka Stefaniego, który przegrał z Francuzem Bernardem 3:6, 7:9, 3:6.

Program wyścigów konnych

Gonitwa I. — 600 zł. (przeszkody)

Dla 4 l. i st. koni.
Dyst. ok. 3.200 m.
36 Czuwaj, chł. Magdy, 71 kg
24 Leta, ż. Gajewski, 74 kg
36 Nefisa, ż. Gajewski, 74 kg

Gonitwa II. — 900 zł.

Dla 3 l. i st. og. i kl. anglo-arabsk.
Dyst. ok. 2.000 m.
37 Bandolet, j. Matuszewski, 62 kg
Flawja, j. Kondraciak, 65 kg

37 Frywolny, chł. Kapuściak, 58 kg
2 Rijad, j. Janusik, 58 kg

Gonitwa III. — 800 zł. (przeszkody)

Dla 4 l. i st. koni.
Dyst. ok. 3.600 m.
Elf, p. Miklewski, 74 kg
1 Jota, j. Wójcik ,71 kg
Mitra, chł. Kolago, 70 kg
Ortel, chł. Lussa, 72 kg

Gonitwa IV. — 1.000 zł.

Dla 4 l. i st. og. i kl. arabsk.
Dyst. ok. 2.400 m.
Akaba, j .Matuszewski, 57 kg
18 Bankrut, j. Tokarczyk, 59 kg
34 Marosz, chł. Jankiewicz, 59 kg
34 Karagos, j. Tobiasz, 62 kg
34 Morocz, j. Bogobowicz, 69 kg
Prijam, j. Janusik, 59 kg
34 Vali, N. N., 62 kg

Gonitwa V. — 700 zł.

Dla 3 l. og. i kl.
Dyst. ok. 1.800 m.
Admonicja, j. Pietruczuk 57 kg
30 Daj, j. Bogobowicz, 58 kg
32 Gladjator, j. Konczal, 58 kg
38 Malenka, ż. Ustinow, 57 kg
21 Passiflora, j. Eljasz II., 56 kg
30 Szanfary, ż. Ziemiański, 59 kg
15 Toruń, j. Rusin, 58 kg

Gonitwa VI. — 1.100 zł.

Dla 3 l. og. i kl.
Dyst. ok. 2.400 m.
49 Combine, N. N., 56 kg
Farina, ż. Olejnik, 57 kg
32 Orjon, ż. Ziemiański, 59 kg
21 Passiflora, j. Eljasz II., 56 kg
17 Parhenis, j. Szyszko, 56 kg

Gonitwa VII. — 500 zł.

Dla 4 l. i st. og. i kl.
Dyst. ok. 2.200 m.
19 Ameore canta, j. Czyż, 57 kg
19 Eneida, j. Konczal, 58 kg
40 Flagranti, j. Pietruczuk, 60 kg
31 Jestem Pewna, j. Konczal, 56 kg
40 Lady Langden, j. Janusik, 58 kg
8 Nuda, j. Janusik, 57 kg

NASZE TYPY:

1. Leta
2. Flawja, Rijad
3. Jota, Mitra
4. Marosz, Bankrut
5. Passiflora, Gladiator, Daj
6. Farina, Orion
7. Amore Canta, Eneida.

TED.

Performance do programu wyścigów konnych we Lwowie

Dzień piąty. 26. V. 1935.

31. 1600 m. — 500 zł.
8 Comtessin 57 Czyż 1)
8 Jestem Pewna 57 Kończal 2)
19 Noemi 57 Janusik
Tot. 8, cz. 1.55, 0.75 d. — 4 d.

32. 1.800 m. — 1.200 zł.
15 Orion 59 Ziemiański 1)
9 Gladiator 59 Kończal 2)
Tot. 10.50, cz. 2.7, 2 d.

33. 2.100 m. — 900 zł.
Karta 56 Czyż 1)
Korca 56 Janusik 2)
Parlier 60 Gajewski 3)
Sfinks 58 Eliasz
Muza 56 Bogobowicz
32 Reklama 56 Czyż
Tot. 61. 17, 15, cz. 2.51, 1.25 d. — 0.50 d.

34. 2.000 m. — 1.000 zł.
Ibn Nedjasz 59 Janusik 1)
Marosz 59 Jankiewicz 2)
10 Morocz 59 Bogobowicz 3)
Jemen 59 Balcer
Vali 62 Gajewski
Karagos 62 Tobiasz
10 Modrzew 59 Kończal
Medal 59 Ustinow
Tot. 10.50, 6.50, 10, 7.50, cz 2.36, szyja — 1.50 d.

35. 1.800 m. — 500 zł.
12 Ostoja 56 Janusik 1)
Gladys 56 Bogobowicz 2)
Ogarek 58 Tobiasz 3)
Lumen 59 Kończal
Tot. 8.50, 5.50, 6, cz. 2.11 2.25 d. — 6 d.

36. 3.600 m. przeszk. — 600 zł.
Minerwa 72 Kotlarz 1)
Nefisa 72 Kasprzak 2)
11 Czuwaj 71 Magdy
Tot. 7.50, cz. 5.10, 5 d. — 15 d.

37. 1.800 m. — 800 zł.
2 Galicja 60 Kondraciak 1)
2 Bandolet 62 Matuszewski 1)
2 Frywolny 58 Kapusiak
Zinia 56 Bogobowicz
Tot. 19.50, 7.50, 6, cz. 2.15½, 3.50 d. — 1.50 d.

38. 1.800 m. — 500 zł.
12 Maleńka 57 Ustinow 1)
13 Falsa 56 Kończal 2)
9 Eol 59 Ziemiański 3)
Thais 57 Eliasz
2 Lola Beeth 57 Beeth
Tot. 9.50, 6, 7, cz. 2.11, 2.50 d. — 2.50 d.
Tor ciężki.

Dzień szósty. 28. V. 1935

39. 4.200 m. — 700 zł.
Indja 70 por. Wójcik 1)
1 Centurja 70 p. Miklewski 2)
Naulaka upadł
Tot. 7, cz. 5.41, 25 d.

40. 1.300 m. — 700 zł.
Miraż 53 Kłębek 1)
Lech 59 Matuszewski 2)
19 Lady Lang 60 Janusik 3)
Gazlina 57 Czyż
Flagranti 58 Pietruczuk
19 Rozkosz 57 Tobiasz
Tot. 32.50, 13, 9, cz. 2.5, o łeb szyja.

41. 2.500 pł. — 500 zł.
14 Bibi 66 Lussa 1)
14 Eh Bien 69 Kasprzak 2)
0 Freuch 70 Kotlarz 3)
Alpara 66 Wierzbicki
14 Noblesse Obl. 69 Głowacki
Tot. 23.50, 00.50, 30.50, cz. 5.5 5 d. — 4 d.

42. 1.600 m. — 700 zł.
7 Energia 56 Czyż 1)
17 Gardenia 56 Bogobowicz 2)
Dogaresa 56 Kucharski
Tot. 6.50 cz. 1.48, o łeb — 4 d.

43. 2.000 m. — 1.200 zł.
10 Maskota 57 Janusik 1)
18 Minaret 59 Augustyniak 2)
Mulatka 57 Bogobowicz 3)
Tornado 65 Jankiewicz
10 Meczet 59 Tokarczyk
Tot. 7, 6. 8, cz. 2.27, o szyję — o szyję.

44. 1.800 m. — 500 zł.
Patrol 58 Dymek 1)
22 Czarka 56 Janusik 2)
Łobuz 58 Rusin 3)
Utopia 56 Szyszko
22 Warta 56 Bogobowicz
Prat 58 Balcer
22 Figa 56 Bëws
22 Czwartak 58 Kapuściak
Wojtek 58 Eliasz
Tot. 59, 15.50, 11, 12, cz. 2.7, o szyję — 1 d.
Tor elastyczny.

Dzień siódmy. 30. V. 1935.

45. 2.000 m. — 900 zł.
23 Gravelot 58 Kończal 1)
13 Bravo Polm. 56 Rusin 2)
23 Anita II 54 Kucharski
Tot. 7, cz. 2.17, o łeb — 1 d.

46. 1.600 m. — 500 zł.
21 Frywolna 56 Bogobowicz 1)
38 Falsa 56 Kończal 2)
35 Ogaret 58 Tobasz
Tot. 8. cz. 1.50, 2.50 d. — 7 d.

47. 2.800 pł. — 500 zł.
19 Gralda 70 p. Wójcik 1)
12 Korynna 70 p. Żarczewski 2)
Tenówna 70 p. Zwan
16 Branka 70 p. Miklewski
Tot. 19, 7, 6. cz. 3.35, o łeb 12 d.

48. 2.200 m. — 2.000 zł.
18 Argonauta 59 Tobiasz 1)
4) Assagay 59 Bogobowicz 2)
28 Perkun 59 Rybka 3)
Porta 57 Janusik
28 Mekka 57 Matuszewski
Tot. 81.50, 27.50. 10.50, cz 2.45, 1 d. — 2.50 d.

49. 1.600 m. — 500 zł.
23 Combine 56 Kończal 1)
23 Norok 58 Bogobowicz 2)
Unikat 58 Rusin
21 Ozon 59 Ziemiański
Tot. 21, 8, 6, cz. 1.53, 2.50 d. — 3 d.

50. 1.800 m. — 1000 zł.
34 Jensen 59 Balcer 1)
10 Miecznik 59 Ustinow 2)
Prorok 59 Janusik 3)
10 Mameluk 59 Jankiewicz
10 Menelik 59 Kawalec
Gazal Elken 62 Kondraciak
18 Manitoba 57 Tokarczyk
Muchawiec 59 Tobiasz
Mandolina 57 Kończal
Tot. 23, 11.50. 7, 7, cz. 2.16, 1 d. — 0.50 d.

51. 2.000 m. 700 zł.
20 Honfleur 59 Kawalec 1)
20 Irkut 60 Kończal 2)
20 Pantha Rhei 58 [illegible] 3)
6 Murat 63 Bogobowicz
27 Bantam 62 Ziemiański
6 Fenela 60 Czyż
Tot. 49. 23.50. 12, cz. 2.18, 4 d. — 2 d.

52. 1.800 m. — 700 zł.
12 Turoń 59 Ziemiański 1)
12 Lalka 54 Matuszewski 2)
12 Pandur 58 Bogobowicz 3)
12 Hormoran 58 Tobiasz
12 Huroń 58 Kondraciak
Tot. 51, 16.50, 10, cz. 2.6, o łeb — 1.50 d.
Tor ciężki.

O odżywianiu młodzieży szkolnej

Przy dokładnej obserwacji możemy stwierdzić, że około 70 proc. młodzieży szkolnej nie mą czasu na spożycie w spokoju śniadania. — Dzieci idą do szkoły przeważnie naczczo i albo odczuwają głód w czasie nauki, albo też przez spożywanie obfitszego śniadania drugiego tracą apetyt do obiadu. Tymczasem śniadanie powinno stanowić podstawowy posiłek młodzieży szkolnej. W ciągu przedpołudniowej nauki zużywa ona najwięcej energji, którą może w dostatecznej ilości wytwarzać tylko odpowiednie, pełnowartościowe pożywienie. Pożywienie to spełnia ponadto jeszcze zadanie dostarczania budulca wzrostu rozwijającemu się organizmowi, budulca do tworzenia krwi, mięśni i kośćca, specjalnej pożywki dla nerwów. Jeśli pierwsze śniadanie nie zawiera wszystkich substancyj niezbędnych do spełnienia tego zadania, dziecko staje się nerwowe, drażliwe, nie może skupić uwagi, nauka sprawia mu trudności, zwłaszcza na wiosnę, kiedy nerwy są nadwyrężone, a organizm wyczerpany, a kiedy właśnie przypada najbardziej intensywna praca. Zestawienie śniadania w ten sposób, aby nietylko zaspokoiło chwilowy głód dziecka, ale stanowiło rzeczywistą korzyść dla jego zdrowia i zdolności do pracy, nie jest rzeczą trudną. Wystarczy zastąpić kawę i herbatę na śniadanie napojem, który dostarczy najważniejszych witamin, oraz wszystkich niezbędnych substancyj odżywczych w odpowiedniej ilości i w odpowiednio przetworzonej formie, tak, że zostaję natychmiast zasymilowane i całkowicie zużyte, nie obciążając żołądka. Taki napój możemy uzyskać przy pomocy Ovomaltyny. Ovomaltyna podnosi łatwostrawność i wartość odżywczą mleka, nadając mu przytem doskonały smak, tak, że dzieci, które do picia mleka trzeba zmuszać, chętnie przyjmują je z Ovomaltyną. Napój ten jest tak łatwy do przyrządzania, że można podawać go nawet w największym pośpiechu. Racjonalnie odżywiane dzieci, stają się odporne przeciw chorobom, są łatwiejsze do prowadzenia i wykazują większą pilność, stając się prawdziwa pociechą swych rodziców. (x)

WIELKIE ZAINTERESOWANIE JĘZYKIEM POLSKIM W NIEMCZECH.

NIEMCY W RZESZY UCZĄ SIĘ POLSKIEGO

W ostatnich czasach wzrosło w bardzo znacznym stopniu zainteresowanie językiem polskim w Niemczech. Świadczy o tem m. in. fakt, że czasopismo lingwistyczne „Weltverkehrs-Sprachen“ w Lipsku, poświęcone studjom głównych języków światowych, przeprowadza w ostatnim numerze ankietę wśród swoich czytelników w sprawie założenia działu polskiego, a to wskutek bardzo licznych zapytań i życzeń, otrzymywanych przez redakcję owego pisma.

Również wychodzące w Warszawie czasopismo „Echo Obcojęzyczne Niemiecko - Polskie“ („Deutsch-Polnischea Echo“) otrzymało ostatnio od swego przedstawiciela w Berlinie doniesienie, że zainteresowanie tem pismem dwujęzycznem jest coraz większe; szczególnem powodzeniem cieszą się w Niemczech wyimki z autorów polskich, podawane wraz z przekładem niemieckim. Niektórzy Niemcy, znający język francuski, chętnie posługują się również wydaniem francusko-polskiem tegoż „Echa Obcojęzycznego“ („L'Echo Franco-Polonais“) dla większego uzupełnienia swojej znajomości języka polskiego. (x)

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Niedziela, dnia 2 czerwca 1935 r.

9.00 Aud. poranna. 10.00 (Lw.) Program na dz. bież. 10.05 Tr. z Poznania. Nabożeństwo. Kazanie na niedzielę szóstą po Wielkiej Nocy pt. „Ufajcie, Jam zwyciężył świat:“ wygł. ks. prof. dr. Michał Klepacz. Po nabożeństwie — muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. - rolnicze. 12.05 (Lw.) Silva rerum i repertuar Teatrów i kin. 12.15 Poranek muzyczny. Wykonawcy: Ork. Symf. P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego i Lidja Kmitowa (skrzypce.). W przerwie ok. godz. 13.00—13.15 Teatr Wyobraźni nadaje frgm. słuchowiskowy „Królowa Korony Polskiej“ St. Wyspiańskiego w radjofon. W. Hulewicza.

14.00 (Lw.) „Koncert życzeń“. 14.35 Transm. z Gdyni. „W porcie rybackim w Gdyni“ reportaż przeprowadzony przez Bohdana Pawłowicza i Janusza Stępowskiego. 15.00 (Lw.) Kwadrans kobiety rolniczki. 15.15 (Lw.) Noskowski: Polonez elegijny. 15.22 „Przegląd rynków produktów rolnych“ 15.35 (Lw.) Karłowicz: Romans — Umińska (koncert skrzypcowy) (płyty). 15.45 „Utrapienie z krowami“ gawęda, wygł. prof. Stefan Biedrzycki. 16.00 Muzyka w wyk. Małej Orkiestry P. R. 16.40 „U źródeł potęgi“ rozmowa księcia Gintułta z Sułkowskim, fr. z „Popiołów“ Żeromskiego. 17.00 Arje i pieśni w wyk. Wandy Łozińskiej. Przy fortep. prof. L. Urstein. S. Snieckowski. 17.20 (Lw.) Chwila Albeniza (płyty). 17.35 „Łamigłówki dla dzieci“ — podyktuje Henryk Ładosz. 17.50 „W teatrze“ — odczyt z cyklu „Kultura życia codziennego“ — wygł. Janina Warnecka. 18.00 (Lw.) „Impresje muzyczne“ reportaż muzyczny Celiny Nahlik. 18.45 „Do jakiej szkoły kierować dzieci“ wygł. inż. Tadeusz Czystohorski. 19.00 (Lw.) Program na dzień nast. 19.08 Wiad. sportowe. 19.13 Koncert fortepianowy. 19.45 Podróżujmy: „W księstwie biskupa-poety na Warmji“, feljeton wygł. Jan Grabowski. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.10 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 20.15 (Lw.) „W godzinę śmierci“. 21.30 „Co czytać“ (o książkach zapomnianych) — omówi Stanisław Ryszard Dobrowolski. 21.45 (Lw.) Wiadomości sportowe. 21.46 Wiadomości sportowe. 22.00 (Lw.) Koncert reklamowy. 22.15 Koncert muzyki polskiej w wyk. Ork. Symf. P. R. 23.00 Komunikaty. 23.05 Koncert Małej Orkiestry P. R.

„W PORCIE RYBACKIM W GDYNI“ Transmisja z Gdyni, przeprowadzona przez B. Pawłowicza i J. Stępowskiego. Sprawa połowów ryb w polskiem morzu mało jest w Polsce znana. Przez długi czas rybacy nasi dokonywali połowów na własną rękę, spotykając się ciągle z dużemi trudnościami i walcząc z silną konkurencją rybaków niemieckich. Trwało to tak długo, dopóki sprawą tą nie zajęło się Ministerstwo Przemysłu i Handlu, stwarzając wielką placówkę rybacką w postaci Urzędu Rybackego przy Urzędzie Morskim w Gdyni. Dzięki interwencji Państwa rybacy wyruszają dziś na morze z pełną świadomością opieki, jaką są otoczeni, wiedząc, że będą mieli zawsze zapewniony zbyt dla swoich połowów. W jaki sposób to wszystko zostało zorganizowana dowiedzą się słuchacze z transmisji przeprowadzonej niedawno w Gdyni przez specjalną ekspedycję radjową, złożoną ze znanych autorów świetnych reportaży Bohdana Pawłowicza i Janusza Stępowskiego, oraz z ekipy technicznej, którą kierował inż. Sadzyński. Transmisję tą nagraną na taśmie magnetycznej Stilla, usłyszymy w niedzielę, dnia 2 czerwca o godz. 14.35. Tytuł transmisji: „W procie rybackim w Gdyni“. Jest ona częścią gdyńskiego cyklu transmisyj Polskiego Radja.

„KRÓLOWA KORONY POLSKIEJ“ Dnia 2 czerwca o godz. 13.00 radjastacja warszawska nadaje w Teatrze Wyobraźni frgment słuchowiskowy „Królawa Korony Polskiej“ Stanisława Wyspiańskiego. Jestto pełna religijnego natchnenia i patrjotycznego żaru scena ślubów Jana Kazimierza w Katedrze Lwowskiej łącząca się z uroczystem koronowaniem Najświętszej Panny na Królowę Korony Polskiej. Fragment ten przygotował dla radja p. Witold Hulewicz.

TRANSMISJA MECZU MOTOCYKLOWEGO WARSZAWA — WIEDEŃ. Dnia 2 czerwca znakomity ongiś motocyklista, inżynier Witold Rychter, przedstawi radjosłuchaczom obraz międzynarodowego meczu motocyklowego Warszawa — Wiedeń, który odbędzie się na betonowym torze Stadjonu Wojska Polskiego w Warszawie. Najbardziej emocjonujące momenty walki najlepszych motocyklistów Austrji i Polski nagrane będą na Still i nadane następnie na antenę dnia 2 czerwca o godz. 21.45

13.00 BERLIN „Z oper Lortzinga“ — koncert.

16.00 KOENIGSWUST. „Panorama“ muzyczna“.

16.25 RCZ. Utwory Chopina.

18.00 LENINGRAD Eugenjusz Onegin“ — opera Czajkowskiego, (Z opery Państw.)

Radjostacja krakowska

Niedziela, dnia 2 czerwca 1935 r.

9.00 Transm. z Warszawy. 10.00 Program na dz. bież. 10.05 Nabożeństwo z Poznania Po nabożeństwie muzyka religijna w wyk. chóru Sykstyńskiego (płyty). 11.57 Sygnał czasu. Hejnał z Wieży Marjackiej. 12.04 Tr. z Warszawy.

12.05 Przegląd teatralny W. Góreckiego. 12.15 Transm. z Warszawy.

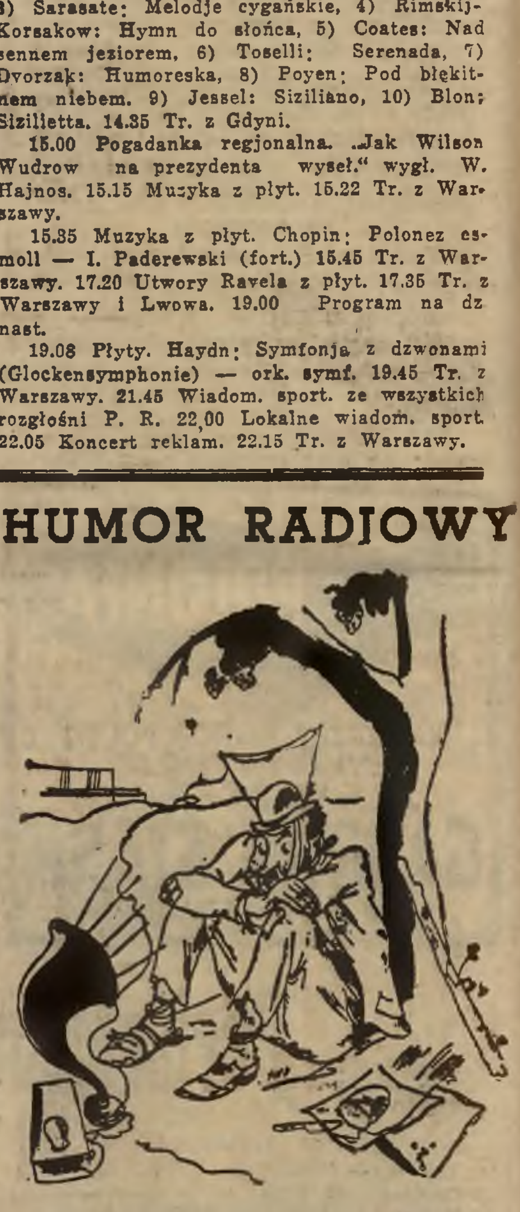
14.00 Muzyka salonowa z płyt. 1) Godart: Kołysanka „Jocelyn“, 2) Boccerini: Menuet, 3) Sarasate: Melodje cygańskie, 4) Rimskij-Korsakow: Hymn do słońca, 5) Coates: Nad sennem jeziorem, 6) Toselli: Serenada, 7) Dvorzak: Humoreska, 8) Poyen: Pod błękitnem niebem. 9) Jessel: Siziliano, 10) Blon: Siziliietta. 14.35 Tr. z Gdyni.

15.00 Pogadanka regjonalna. „Jak Wilson Wudrow na prezydenta wyseł.“ wygł. W. Hajnos. 15.15 Muzyka z płyt. 15.22 Tr. z Warszawy.

15.35 Muzyka z płyt. Chopin: Polonez es-moll — I. Paderewski (fort.) 15.45 Tr. z Warszawy. 17.20 Utwory Ravela z płyt. 17.35 Tr. z Warszawy i Lwowa. 19.00 Program na dz nast.

19.08 Płyty. Haydn: Symfonja z dzwonami (Glockensymphonie) — ork. symf. 19.45 Tr. z Warszawy. 21.45 Wiadom. sport. ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.00 Lokalne wiadom. sport. 22.05 Koncert reklam. 22.15 Tr. z Warszawy.

HUMOR RADJOWY



...a teraz nadajemy wiadomości giełdowe.

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Interesy handl.

OBRAZY.
Oryginalne malarzy polskich na dogodnych warunkach do nabycia W SALONIE OBRAZÓW we Lwowie Pilsudskiego 11. tel. 256-86. 1358

Kupno

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

MASŁA
dostawy dworskiej poszukuje Górski, Lwów, Mikołaja 23. tel. 28-99. 16019

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

PŁÓTNA.
bieliznę, trykotaże, ceny zniżone poleca BOLESŁAW BŁOCKI, obecnie BATOREGO 2, róg pl. Halickiego. 883

Najlepsze najtańsze OBUWIE



poleca najstarsza firma katolicka L. T. SKRZYPEK Lwów, Halicka 4. tel. 244-70 1403

KAMIENICE,
wille, domy parterowe komfortowe nowomurowane oraz przed wojenne, parcele budowlane w każdej dzielnicy miasta najtaniej można kupić przez Biuro „Kontrakt". Batorego cztery. Informacje bezpłatne. 17063

FORTEPIAN.
czarny, gabinetowy, angielska mechanika, sprzeda Zakład dentystyczny. Mikołaja 20. I p. 17052

Złoto, srebro, perły, diamenty, złote zęby, oraz kwitki zastawnicze, kupuje



SYPIALNIĘ
ręczną, nowoczesną, gwarancja, sprzeda tanio, stolarnia, Sykstuska czternaście. 17042

PARCELE
na sprzedaż: przy bocz. Ostrowskiej 81 sąż., — na Wulce 188 sąż. przy Pasiecznej 141 sąż. Wiadomość telefon 237-41. 17041



DZIECINNE
Wózek do sprzedania. Potockiego 4. I. p. 17060

ANGORY
młode, białe do sprzedania Drogorja Koleżański, Batorego 30. 17057

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"



OCHRONNE
płaszcze dla wszystkich zawodów najtańsze źródło „Pallium" Hetmańska 22 obok Muzeum. 215

Magazyn Papieru.
SCHEX I STENZEL
Lwów, Sykstuska 2. tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 102

FOTO APARATY i przybory TANIO I SOLIDNIE Inż. A. SCHARF Lwów, Sykstuska 2.

ŁÓŻKA METALOWE
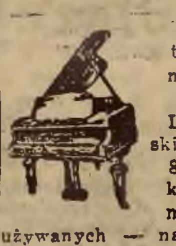


WÓZKI DZIECINNE, APCZANY POLECA FAJTENIE.
WOŁKOWYSKI KOPERNIKA 5 — Tel. 295-97 496

MLECZARNIA
z wyrobioną klijentelą z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania „Zgłoszenia do Kurjera" pod „Mleczarnia" (1)

NAJROZMAITSZE
pantofle poleca i wykonuje wytwórnia pantofli „IBIS" (dawniej Wronowska) obecnie ulica Halicka 5 mezanin. 671

GROBOWIEC
z pomnikiem, na 3 miejsca, solidnie budowany, na cmentarzu Łyczakowskim w 3 rejonie okazyjnie do nabycia. Wiadomość: L. Demczuk, wędliniarnia, Lwów, ul. Kochanowskiego 130. 15040



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonii SZKIELSKI Lwów, Ossolińskich 10. tel. 87-23. Sprzedaż kupno, instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskiek. 2697



Fortepiany pianina świetne wych wytwórni na składzie Marecki Lwów, Batorego 7. 1891

SPRZEDAM
polowę lub całą willę dobra warunki. Krasińskiego 14. 17021

SPRZEDAM
fortepian krzyżowy Stingla Lwów, Lenartowicza 4. m. 5. 17034

NAJMODNIEJSZE PŁASZCZE
damskie po zł. 27—35. — 47 — 58, i wyżej, kostjumy damskie po 43. — 48. — 55 i wyżej, suknie jedwabne i wełniane po zł. 19. 24 — 32 i wyżej — sprzedaje znana firma J. Posament. Lwów, ul. Akademicka 2. 17002

MAGIEL
wiedeński domowy kredens bufet renesansowy, bogato rzeźbiony okazyjnie sprzeda Skład opału, Nowy Świat 11. tel. 281-02. 16039

DOMAŃSKI — ZABŁOCKI
właśc. M. Kadzidłowski, Warszawa. Fabryka listów na ramy, karnisze i do tapet filja Lwów, BATOREGO 34. Poleca bogatą składnicę swoich pierwszorzędnych wyrobów po bardzo przystępnych cenach. 16093

FORTEPIANY,
pianina, pierwszorzędne nowe oraz okazyjne. Dogodne warunki Nowacki Piłsudskiego 17. 16066

OWCZARKI
podhalańskie, duże śnieżnobiałe sprzeda Lewandowski, Lwów, ul. Poniatowskiego 7. 16056

FORTEPIAN
ucznia „Bösendorfera" krzyżowy z powodu wyjazdu przedam bardzo tanio Akademicka 24 m. 9. 17015

NAJMODNIEJSZE
płaszcze damskie sprzedajemy teraz po bardzo zniżonych cenach z powodu kończącego się sezonu. Magazyn J. Posament Lwów, ul. Akademicka 2. 14670

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

6 POKOI
I p. komfort, 3 wejścia. Lwów, Batorego 32. 15012

3 POKOJE
kuchnia na biuro, Lwów, Chorążczyzny 3 (dozorca wskaże). 15002

29 LISTOPADA 1.
4 pokoje I piętro, pełny komfort, 1 lipca do wynajęcia. Dozorcowa wskaże. Tel. 209-43. 15033

4 POKOJE
system korytarzowy na biuro Lwów, Czarnieckiego 2, do wynajęcia. 15035

MIESZKANIE
pięciopokojowe o ładnym k... forcie, Lwów, Czarnieckiego 4, zaraz do wynajęcia. 16089

PLAC AKADEMICKI 3
do wynajęcia 3 i 5 pokoi kuchnia komfort. 15034

2 POKOJE
nyża, łazienka przedpokój bez dwa z kuchnią Kochanowskiego 45 dozorca. 17031

DO WYNAJĘCIA
Gosiewskiego 4, powstałe z przebudowy mieszkania 4 i 5 pokojowe komfort. 16054

URZĘDNIK
państwowy poszukuje d a duże, słoneczne, komfortowe pok e z kuchnią. Czynsz zabezpieczony. Lwowskich Dzieci 37. m 2 zgłaszania. 16043

DWA POKOJE
słoneczne duże kuchna nyża do wynajęcia. Boczkowskiego 12. 1.026

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie wśród ogrodów tanio. Teresy 12. Dozorca. 17028

UJEJSKIEGO 6
4 obszerne komfortowe parter I p. 17036

DWA POKOJE
kuchnia I p. pełnokomfortowe od 1 lipca wynajmę bezdzietnym. ul. Jacka 28 wiadomość II p. drz. 5 od 11—14 oglądać. 16017

DO WYNAJĘCIA
pokój, kuchnia, piwnica, stancja piwnica. Okrężna 102 17017

SŁONECZNE
piękne 3 duże pokoje z kuchnią, pełnokomfortowe, wysoki parter, od 1-go czerwca do wynajęcia Kluszyńska 10, od 14—18. 21821

SŁONECZNE
4 pokoje, kuchnia, komfort od 15 czerwca do wynajęcia Supińskie 8. Wiadomość dozorca lub telef 254-69 2—3 popołudniu. 14921

4 POKOJE SŁONECZNE
łazienka kuchnia elektryczność, balkon 130 zł. Lwów, Piotra 25. dozorczyni wskaże. 16036

4 SŁONECZNE
pokoje, kuchnia, komfort Supińskiego 8. Wiadomość dozorca lub telefon 254-691 16043

CZTEROPOKOJOWE
słoneczne pełnokomfortowe Strzemię 11a. boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. 17068

2 POKOJE
kuchnia pełny komfort — Zielona 87 a. zaraz do wynajęcia. Nowa realność. 17071

3 POKOJE
komfort 1 p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże. 17076

1 LUB 2 POKOJE
umeblowane słoneczne do wynajęcia od 1-go lipca. Obozowa 5. miesz. 4. 17074

ZOFJI 42.
Obszerne trzypokojowe pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia telefon 217-96. 17069

3—4 POKOI
komfort wolne. Nowy Świat 18. I piętro. 17056

3 POKOJE
kuchnia komfort. Tarnowskiego 10. od 3 — 5. 17058

3 POKOJE
kuchnia komfort 1 pokój kawalerski z balkonem 1 p. zaraz do wynajęcia Wyspiańskiego 40. 17053

DO WYNAJĘCIA
4 pokojowe, słoneczne mieszkanie z przynależnościami, system korytarzowy, komfort, ul. Pol. Chrobrego 10. Boczna Potockiego. 17038

4 POKOJE
z pełn. komfortem z balkonem. b słoneczne zremontowane od zaraz. Gołąba 13. 17035

5 POKOI
kuchnia etc. system korytarzowy wysoki parter do wynajęcia od 1 lipca Lwów Kadecka 4. 17040

GROCHOWSKA 45
3 pokoi, kuchnia z terasą pełnokomfortowe do wynajęcia dozorca wskaże. 17043

DOM SPEDYCYJNY
Marja Zawadzka Lwów, Sobieskiego 2. Telefon 200-38. uskutecznia najsumienniej konkurencyjnie przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe. 17014

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje kuchnia Zofji 8. dozorca wskaże. 17046

STANCJA 18 ZŁOTYCH
Pokój kuchnia 30 zł. Dwa pokoje 45 zł. Biuro Akademicka 23. 17048

4 POKOJE
z kuchnią komfort. Lwów, Glinianska 9. 17049

4-POKOJOWE
mieszkanie komfortowe. słoneczne, Grochowska 56. 17051

POKÓJ
kuchnia, półkomfort, ul. Stachowskiej) rządowcom do wychiewicza osiem (koniec Gronajęcia. 17054

KORALNICKA 6.
5 pokoi, komfort, kuchnia. 16073

2 POKOJE
niewielkie, kuchnia, komfort do wynajęcia: św. Zofji 54 a. Dozorca wskaże. 16086

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje kuchnia komfort od 15 czerwca spokojnym. Krasińskiego 14. Minasiewicz. 17020

PEŁNOKOMFORTOWE
słoneczne, trzechpokojowe mieszkanie, ogrzewanie centr.-lne, balkon, terasa, używanie ogrodu. od 1 lipca do wynajęcia, Zadwórzańska 120.

PIĘCIOPOKOJOWE
słoneczne, komfortowe terasa, pokój służbowy Lwów Gundulica 8. boczna Ponińskiego oglądać 12 — 2. 17005

MIESZKANIE
5-pokojowe, Kadecka 14 tel. 264-90 14—15. 17008

4 POKOJE
przedpokój kuchnia szpiżarka, wanna umywalnia trzy wchody I p. do wynajęcia plac Akademicki 3. 17012

4 POKOJOWE
mieszkanie słoneczne w ogrodzie na I p. z komfortem w nowym domu zaraz do wynajęcia ul. Issakowicza 12.

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany. 15 czerwca Lwów ul. Listopada 116. 16027

URZĘDNICZKA
stała poszukuje pokoju wraz z utrzymaniem od 17. 6. Listy do Adm. „Dobra płatniczka" 17024

PLAC AKADEMICKI 2.
II p. m. 6. pokój osobny przedpokój, balkon. 17032

ZA POŻYCZENIE
600 zł. wynajmę tanio na 2 — 3 mies. elegancki pokój 1—2 osobowy z utrzymaniem lub bez — tanio. Łask. zgłoszenia Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10. „Blisko centrum." 16092

DLA
solidnych pokój umeblowany ul. Nowy Świat 3. parter. 16098

DUŻY POKÓJ
umeblowany terasa wejście z klatki schodowej Lwów Gundulica 8 m. 5. boczna Ponińskiego 17006

NATYCHMIAST
pokój umeblowany niekrępujące wejście Zamojskiego 15. Lewy parter Jelawic. 17007

ELEGANCKO
umeblowany duży, słoneczny pokój (nowe meble) do wynajęcia tanio dla 1—2 osób z utrzymaniem lub bez tem. kto pożyczy zł. 700 za zabezpieczeniem na 3 miesiące. Okolica ogrodowa — spokojna ulica. Łask. zgłoszenia Kurjer pod „Długosza". 17009

POKOJU
utrzymanie, bez, okolica Batorego, poszukuje urzędniczka. Tel. 258-53 (10-21) 17010

ŚLICZNY POKÓJ
frontowy — dzielnica willowa — dla starszej nauczycielki, urzędniczki (emer). — ewentualnie matrym. Zgłoszenia: Kurjer Powszechny, Kraków, Rynek 6. pod „Ranga 6" Kamienicznik". 17011

POKÓJ
umeblowany osobne wejście Bielowskiego 3. m. 8. 17019

POKÓJ
wspólny, utrzymanie zaraz do wynajęcia. Kurkowa 2, drzwi 11. 17045

POKÓJ
umeblowany, komfort, do wynajęcia od czerwca, Lwów, Czereśniowa 7. 15085

POKÓJ
kuchnia do wynajęcia 35 zł. Lwów, Dekerta 14. tel. 294-46. 16063

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 10 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

BIURO
Machnickiej, Lwów, Kopernika 22. Telefon 204-46, poleca bufetowców, cukierników, kucharzy, wykwintne kucharki pensjonatowe, kucznice, gospodynie, nauczycielki Francuzki, Niemki, wychowawczynie, frebianki, bony pielęgniarki niemowląt, oraz wszelką służbę miastową, folwarczną, restauracyjną, sezonową. 17066

URZĘDNIK
gospodarczy, kawaler, poznańczyk, lat 28, z praktyką w intenzywnych majątkach szuka posady od zaraz. Edwin Kurszewski Bydgoszcz, ul. Garbary 16. m. 9. wojew. Poznańskie. 17037

KRAWCZYNIE
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarzyszenie Krawczyń im. św. Józefa, Lwów, Sokoła 1. p. II tel. 87-33 po cenach zniżonych. 11123

BEZDZIETNE
spokojne małżeństwo poszukuje dozorcówki. Na żądanie złoży kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Pracowici i solidni". 6050

ABSOLWENTKA
seminarjalna poszukuje pracy — Nawet jak sługa. Przemyśl. Post.-rest. Marja Werska. 16074

MŁODA
elegancka znająca obowiązki gospodyni zajmie się domem samotnej kulturalnej osoby. Listy do adm. Kurjera Subtelność. 17018

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

SŁUŻĄCA
do wszystkiego, dobre świadectwa, Polka od zaraz Wyspiańskiego 6. parter. 17035

SŁUŻĄCĄ
do wszystkiego z długoletniemi świadectwami katolickiemi. przyjmę. Chorążczyzny 24 II p. od 5 do 7-ej zgłoszenia. 17050

Matrymonjalne

NAJPOWAŻNIEJSZE
partje matrymonjalne paniom, panom poleca „Dyskrecja" Poznań, Mottego 5. 910

Nauka

NAJTAŃSZA
najszybsza nauka kroju szycia modelowania za pomocą przyrządów Patron Express. Prof. K. Lewańskiego. Zapisy na komplet letni po cenach zniżonych. Lwów Sykstuska 21. II p. 17047

ZAKŁAD WYCHOWAWCZYNI
przedszkoli ma przed sobą dużą przyszłość w nowym ustroju szkolnictwa. Przygotowuje doń 3-letnia nauka w prywatnem Seminarjum Ochroniarskiem im. B. Prusa. Lwów, Czwartaków 16. (boczna Szymonowiczów) tel. 233-12 w nowoczesnej willi, z własnem przedszkolem. Wpisy do 1) Seminarjum Ochroniarskiego oraz do 2) Przedszkola już się rozpoczęły. 16020

„ECHO OBCOJĘZYCZNE"
— czasopismo dla znających początki francuskiego, niemieckiego. — Szczegółowe prospekty numery okazowe — bezpłatnie: Warszawa, Walicow 3. — Wymienić język! 907

OBUWIE



ostatnie nowości, najwyższe jakości poleca KATOLICKI MAGAZYN

JOT-ES

Lwów. plac Kapitulny 2 I p. naprzeciw Katedry

STENOGRAFJI
kaligrafji, pisania na maszynach wyuczam. Michalska, Lwów, ul. Fredry 7. 882

5 ZŁ. MIESIĘCZNIE
nauka pisania na maszynach. Przyjmuje przepisywanie, str. 20 gr. powielanie 100 szt. 2.70 wypożyczam maszyny od 10 zł., Biuro czynne od 9 — 20-ej bez przerwy, Michalski Lwów, Fredry 7. tel. 207-43. 618

POSZUKUJĘ
nauczycielkę francuskę na demi place. W zamian za konwersację w czasie obiadu i 7 godzin lekcji tygodniowo ofiaruję pokój umeblowany ze światłem i opałem oraz obiad. Zgłoszenia pod „Starsze dzieci" przyjmuje z grzeczności Krzysztofowicz, Lwów, Legjonów 1. 16052

Uzdrowiska

HERBATĘ
i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon, Lwów, Ormiańska 3. tel. 206-72. 784

MORSZYN „POLONIA"
centrum, zarząd rutynowany polski poleca pokoje, ceny umiarkowane. 17055

NA LATO
do wynajęcia dworek z ogrodem pełnem urządzeniem w podgórskiej okolicy. Wadomość ul. Asnyka 15 II p. od 2—3. 16068

DWOR
Tryńcza, koło Przeworska przyjmuje gości na lato. Kolej poczta, telefon, kościół w miejscu. Kąpiele rzeczne z plażą, las, tennis, bibljoteka, radjo. Obfity wikt pięciorazowy. Dziennie 4 zł. od dorosłej osoby. 17065

SKOLE
6. pokojowa, umeblowana willa w dużym ogrodzie, nad rzeką, pod lasem tanio do wynajęcia Polakom, katolikom. Wiadomość Kalecza 20.a od 2—3. 17063

TRUSKAWIEC
willa „Hanusia" pod zarządem Wąsowiczowej Felicji i Wojciechowskiej Ireny poleca pokoje. Kuchnia djetetyczna. Ceny niskie. 17062

DWÓR WITOSŁAW
p. Janczyn. Przepiękna górzysta, lesista okolica, staw, tenis, radjo fortepian, Znakomita kuchnia 8 zł. 17070

MIKULICZYN
n. Prutem. Willa pięknie położona, 5 pok. umeblowanych, kuchnia, do wynajęcia na sezon w całości lub części. Wiadomość: Kosynierska 1. 17028

JAREMCZE.
pensjonat „STENIA" pięknie położony, poleca od 10 maja słoneczne pokoje, radjo, kort tenisowy. Kuchnia wykwitna, obfita do 15 czerwca, ceny własne. Zgłoszenia SADLIŃSKA Jaremcze. 14658

ZALESZCZYKI,
pensjonat „Janina", jeden z najsolidniejszych, poleca Janina Olszewska. 15042

RABKA
pensjonat HELIOS przeniesiony do Pałacyku Babuni — luksusowe urządzenie. Ceny umiarkowane. Piechocka. Telefony: 170, 265. 814

ROZŁUCZ
Pensjonat „Stanisława" pięknie wśród lasów położony — poleca pokoje z balkonami, słoneczne z utrzymaniem. Ceny niskie. 15030

KRYNICA
willa „Danusia", obok Patoji — 5 zł. 15047

NIEMIRÓW-ZDRÓJ
Pierwszorzędny Pensjonat Pocztowców „Gwiazda" pod zeszłorocznym zarządem w przepięknem suchem położeniu wśród lasów szpilkowych. Pokoje słoneczne. Wykwintny wikt. Ceny niskie. Indywidualne zniżki kosztów leczenia. Informacyj udziela Zarząd Pensjonatu. 15052

ROZŁUCZ
najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, blisko kąpieli, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wyborowa. Ceny najniższe. Stacja, poczta, kościół w miejscu. 11121

„NIEMIRÓW—ZDRÓJ"
Pierwszorzędny pensjonat „Raj" poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem, woda zimna i gorąca, komfort, — ceny wyjątkowo niskie Julja Cordier 16049

DWÓR
Nowe Sioło k. Lwowa. poczta Kulików poleca jak corocznie pokoje z pełnem utrzymaniem po 3.50 gr. Radjo. Wygodna komunikacja autobusowa i kolejowa. 16080

APARTAMENT
nad morzem 2 pokoje pierwsze piętro bieżąca woda wykwitnie urządzony trzy osobowy z pościelą. Zgłoszenia Administracja Zimorowicza. „Apartament nad morzem" 16081

RABKA — ZDRÓJ
pokoje słoneczne, kuchnia zdrowa. Listy. Administracja Kurjera Lwowskiego „Leśna Polana" 16034

JAREMCZE
— pensjonat katolicki „Gencjana". Słoneczne pokoje, park, wykwintna kuchnia, zł. 5. Zarząd. 17016

WILLA „DZIKUSKA"
Diłok nad Prutem uroczo położona poleca pokoje z utrzymaniem lub bez. Ceny niskie. 17034

ZIELONE
święta mile spędzą turyści w schronisku na przełęczy tatarskiej Jabłonica stacja Tatarów n/Prutem. 16078

DWÓR
Chotylub przyjmuje letników od 3 zł. dziennie. Kąpiele, lasy szpilkowe, tennis, radjo, Informacje: Zarzycka, Lwów, Chodkiewicza 7. I p. godz. 1—4. 16031

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Zguby

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

UNIEWAŻNIA SIĘ
indeks na nazwisko Kolarski Aleksander Marjan Bolesław, Nr. 5567, wydany 14 grudnia 1932 r. przez Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. 17067

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

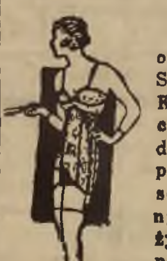
URZĄDZENIA
oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra", Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-35. 1144



BANIAKI
i balje pocynkowane poleca firma Fr. CHLADEK Lwów. Rynek 45. 1996

UWAGA
Garderobę męską, damską, dziecinną czyści chemicznie oraz farbuje najlepiej, najstaranniej nowoczesna pralnia chemiczna RUDOLF NEUWELT, Sp. z o. odp. Centrala Piastów 23, Filja plac Marjacki 8, Gródecka 72. 498

MEBLE
do wszelkich pokoi poleca **Wytwórnia Mebli** Franciszka Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5, w podwórzu Stale na składzie. 848



Salon Gorsetów „ANTINEA" obecnie Lwów, ul. Szajnochy 2 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, opasek pooperacyjnych na czas ciąży, paski i napierśniki pod strój kąpielowy, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa po nader niskich cenach. 869

PRZEDTEM TEL. 51-89 OBECNIE 83-37
Lwów, Blacharska 9 II. p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powiela pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106

ŁÓŻKA



JÓZEF PROCKO
Lwów, Tercjarska 10 tel. 215-88
Sklep Łyczakowska 4 tel. 274-80
114

ONDULACJA
elektryczna od 10 złotych, ondulacja parowa od 7 złotych. Specjalista STANISŁAW RYKER, Lwów, ul. BATOREGO 14. Manicure 50 gr. 585

KOSTJUMY
kąpielowe na miarę wykonuje Wytwórnia trykotaży Lwów, Sykstuska 8. 781

NAPRAWY.
zegarów, zegarków i biżuterji wykonuje solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA Lwów, plac Bernardyński 8, zabudowania OO. Bernardynów. 672

PIOTR ROHATYŃSKI
mistrz kaflarski Lwów, Kościuszki 1a Tel. 39-93 wykonuje wszelkie roboty kaflarskie 11110

KATOLICKA
Pralnia chemiczna wykonuje zamówienia w zakres ten wchodzące solidnie i tanio. Marjan Zaczek, Lwów, św. Zofji 9. 11112

ZEGARMISTRZOWSKA
wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza, Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej. 11113

PIOTR
Kalityński Pierwszorzędna Pracownia sukien męskich Lwów, ul. Wałowa 18. telefon 60-27 Na składzie doborowe materjały Robota solidna — Ceny przystępne. 11116

CUKIERNIA
Józefa Labegi Lwów, Łyczakowska 39 poleca wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości po b. niskich cenach. 11117

PRZERABIANIE
siatek drucianych, łóżka na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa, Lwów, Lindego 6. tel. 279-99. 1677

SKÓRY
lisie, kupuję, wyprawia, futra robi przechowuje latem. Karpiak Łukasińskiego 4. koło Narodnego Domu.. 16051

W PENSJONACIE,
gość do właścicielki: Alpakowem lub przetartem żółtem nakryciem jeść nie będę — to istna trutka, proszę je dać do trwałego srebrzenia „Galwanoplater", Lwów, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik". 1211-19

ARTYSTYCZNE
kilimy Anny Głaczyńskiej Lwów, Bourlarda 5. Ceny przystępne. 17064



KSIĘGI HANDLOWE
różnych systemów, skoroszyty przybory kancelaryjne, poleca Antoni Jamiński, Lwów, Szajnochy 2 tel. 78-76. 417

ROZWÓD
i unieważnienie małżeństwa — według obecnych ustaw polskich w opracowaniu dr. Elkona Marguliesa, adwokata we Lwowie. Księgarnia Dr. Bodeka, Lwów, Batorego 12. 17061

HANDEL
zwijam sztychy, i inne obrazki porcelana, szkło najtaniej otwarte od 1—7-ej Jaroszewski, Romanowicza 9. 17072

KOSTJUMY
tanio elegancko solidnie wykonuje Wrześniewski. Lwów, Hetmańska 8. 17075

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE

GRAFOLOGINI
chiromantka dawniej Długosza, Działyńskich, Trybunalska obecnie u siebie Łyczakowska 22 I p. pr. oficyna. 17073



Jaryczowskie najlepsze masło chleby wiejskie, szparagi codziennie świeże poleca Michał WIRGA Lwów, Sienkiewicza 3. telefon 105-56. 698

MATERACE
8 poduszki zł. 10. materace z czystego włosienia zł. 35 przerabia kołdry po zł. 2.50, materace po zł. 3, kołdry puchowe zł. 4, Zbigniew Skibiński, Lwów, 3 Maja 4. 865

WYNALAZKI
i modele, aparaty i instrumenty różnego rodzaju oraz wszelkie roboty z zakresu mechaniki precyzyjnej wykonuje najdokładniej Zakład mechaniczny Eryka Wojakowskiego obecnie Lwów, Koralnicka 6. 790

Reklama w KURJERZE jest skuteczna

ZAKŁAD
fryzjerski męsko-damski, poleca się P. T. Publiczności Józef Tlapa, Lwów, Łyczakowska 17. 11118

LIKWIDUJĘ
kilka dywanów perskich oraz smyrneńskich. Różne wymiary Lwów, Akademicki 4 1 p. tel. 238-42. 14671

ODZIEŻ.
ochronną dla szkół technicznych i dla wszystkich zawodów wykonuje tanio chrześcijańska szwalnia „RECORD" Lwów Sykstuska 10. 11109

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR LWÓW **PRECYZJA** RUTOWSKIEGO 12 PRZECHODNIA BRAMA RYNEK 29 ANDRIOLLEGO

Pomoc lekarska

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-LEKARSKI
Dr. Bogumiła Bieńkowskiego
Słowackiego 18 I p.
otwarty codzień od 9—1. 16088 Pracownia techniczna.

specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki
Dr. FISCHER
b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7. 2665
Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. Tel. 251-63

Zakład Dentystyczno-Techniczny
Franciszek ROSYK
Lwów, Bielowskiego 5. Tel. 267-02. — — — — 497

GABINET KOSMETYCZNY **„DISTINCTION"**
KOPERNIKA 42a tel. 272-13.
Zabiegi racjonalnej, nowoczesnej kosmetyki — barwienie i regulowanie brwi automatycznym aparatem (bezboleśnie). Posługuje się preparatami nieszkodliwemi — nowoczesnemi. Prowadzi koncesjonowane kursy kosmetyczne. 872

Humor



— Czy może mi pan powiedzieć, dlaczego właściwie odna się zawsze głowy sardynkom, gdy się je układa w pudełkach.

— Prawdopodobnie dlatego, ażeby łatwiej je można było zmieścić w pudełku.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	„ 0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—
Na dalszych stronach tekstu	„ 0.70
Cała strona	„ 600.—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0.80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1.—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50
„ „ 300 „	„ 0.80
„ powyżej 300 mm.	„ 1.—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0.30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0.30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Matrymonjalne	„ 0.10
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.08

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były z góry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski.